

2020/2021

DZWONEK

WYDANIE SPECJALNE

OD REDAKCJI

W tym roku Narodowy Bank Polski ogłosił program "Złote Szkoły NBP". Do udziału w nim została zakwalifikowana nasza szkoła. Projekt skierowany jest do uczniów klas VII-VIII oraz szkół ponadpodstawowych i nauczycieli. Szkolnym koordynatorem działań jest p. Wojciech Niećko, a do programu przystąpili uczniowie klasy 7a. Drużyna Ambasadorów Edukacji Ekonomicznej ubiega się o tytuł „Złotej Szkoły NBP” w składzie:

1. Wiktoria Dudzińska
2. Bolesław Głowczyk
3. Jakub Goś
4. Kamil Rybka
5. Jan Sułek
6. Wojciech Szmit

Głównym celem programu jest podejmowanie działań służących upowszechnianiu wiedzy w społeczeństwie o zasadach funkcjonowania rynku finansowego, pobudzaniu postaw przedsiębiorczych, kształtowaniu odpowiedzialności przy podejmowaniu decyzji finansowych, podnoszeniu poziomu znajomości zagadnień ekonomicznych wśród młodzieży. „Giganci finansów osobistych” to hasło tegorocznej, pierwszej edycji programu, który ma przygotować młodzież do bezpiecznego i swobodnego poruszania się w świecie finansów osobistych. Spotkanie z ekspertem, Lekcja z ekonomią, Debata szkolna – to etapy działań zaplanowanych w ramach projektu. Ponadto uczniowie zaangażowani w projekt przygotowali własne artykuły. Ambasadorzy wiedzy ekonomicznej na podstawie wiedzy przekazanej przez ekspertów i nauczycieli podzielili się swoją nabytą wiedzą podczas trwania całego programu na łamach naszej szkolnej gazetki. W tym numerze gazetki będziecie mogli przeczytać m.in. o tym skąd się biorą pieniądze w banku, jak założyć konto w banku, co to jest kredyt, pożyczka, lichwa, jakie oszustwa czyhają na rynku finansowym, jak się przed nimi ochronić, co to jest Giełda Papierów Wartościowych oraz ryzyko kursowe. Zachęcamy do zapoznania się z naszymi wszystkimi działaniami.

W tym numerze:

I. SPOTKANIE Z EKSPERTEM

- Wywiad z Miejskim (Powiatowym) Rzecznikiem Konsumentów
- Lekcje z Głównym Specjalistą NBP w Lublinie
 - Sposoby nie tylko na oszczędności
 - Bezpieczeństwo transakcji w cyberprzestrzeni

II. LEKCJA Z EKONOMIĄ

- O kredytach, lokatach i nie tylko ...
- Global Money Week – Światowy Tydzień Pieniądza

III. DEBATA

- Polacy oszczędzają w czasie pandemii koronawirusa

IV. EFEKTY - ARTYKUŁY UCZNIÓW

- Skąd się biorą pieniądze w banku?
- Jak założyć konto w banku?
- Kredyt, lichwa czy pożyczka
- Oszustwa na rynku finansowym
- Co to jest ryzyko kursowe i jak się obronić przed stratami?
- Giełda Papierów Wartościowych
- Jak chronić się przed oszustami w Internecie?



SPOTKANIE Z EKSPERTEM



Wywiad z Miejskim (Powiatowym) Rzecznikiem Konsumentów

15 marca obchodziliśmy Światowy Dzień Konsumentów. W związku z tym wydarzeniem uczniowie klasy VIIa wraz z p. Wojciechem Niećko udali się do Miejskiego (Powiatowego) Rzecznika Konsumentów w Lublinie, aby dowiedzieć się więcej o naszych konsumenckich prawach.

Poniższe linki do filmików zamieszczonych na Youtube, stronie internetowej szkoły, Facebooku szkoły i Instagramie.

Link do pierwszego filmiku promujący nasze działania: [Facebook](#)

Link do pełnego wywiadu z p. Lidią Baran - Ćwirtą:

[Wywiad z Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów z p. Lidią Baran - Ćwirtą - YouTube](#)

Poniżej przedstawiamy wywiad z Panią Lidią Baran - Ćwirtą.

Bolek Głównycki: Dzień dobry. Czym zajmuje się miejski rzecznik praw konsumenta?

Lidia Baran-Ćwirta: Dzień dobry. Nazwa, która jest właściwa, to Miejski Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ponieważ jest to instytucja samorządu powiatowego. My jesteśmy instytucją, która realizuje zadania samorządu powiatowego w dziedzinie ochrony konsumentów. Oczywiście, jesteśmy częścią pewnej struktury. Zadanie, które całe państwo, a nawet cała Unia realizuje, to ochrona słabszych uczestników rynku, a za takich uważa się konsumentów. Rzecznik zajmuję się przede wszystkim bezpłatnym poradnictwem prawnym w sprawach, które mają charakter konsumencki. To są przede wszystkim: umowy kupna, usługi telekomunikacyjne, umowy związane z całym rynkiem finansów, także z przewozami, turystyką, rekreacją, edukacją, rynkiem energetycznym. Tak więc obszarów, gdzie tego poradnictwa udzielamy, jest bardzo dużo. Pomagamy również tam, gdzie konsument sobie nie radzi i sam niczego nie wywalczył mimo udzielonych porad. W takiej sytuacji podejmujemy interwencję – wystąpienia do przedsiębiorców, aby polubownie, czyli dobrowolnie dogadali się z konsumentem. A gdy i to zawiedzie, rzecznik ma pewne instrumenty sądowe i udziela również pomocy w dochodzeniu roszczeń na gruncie sądowym. Również realizujemy zadanie, które jest bardzo wdzięczne, a jest to edukacja konsumencka, czyli informujemy i propagujemy prawa

B.G.: *Z jakimi sprawami ma Pani najczęściej do czynienia?*

L.B.Ć.: Od lat królują tutaj sprawy dotyczące nieudanych zakupów, wadliwych rzeczy konsumpcyjnych i niemożności dogadania się ze sprzedawcą. Kupione, zapłacone, a po bardzo krótkim czasie użytkowania ujawnia się wada, a sprzedawca nie chce uwzględnić reklamacji, bądź też nie chce spełnić żądań kupującego.

B.G.: *Z jakimi nadużyciami ma Pani do czynienia w czasie epidemii koronawirusa?*

L.B.Ć.: Na przełomie lutego i marca ubiegłego roku pierwszą największą falą problemów, z jakimi zetknęliśmy się tu w biurze, były odwołane wycieczki. Konsumenci, bojąc się o swoje życie i zdrowie, chcieli odstąpić od umowy. To było takie pierwsze nasze spotkanie z koronawirusem – imprezy turystyczne. Później pojawiły się problemy z odzyskaniem pieniędzy za imprezy, koncerty i występy. A następnie przyszedł maj, a z nim znowu próby odzyskania pieniędzy za wesela i komunie. Był to więc ten obszar związany z restauracjami i hotelami, gdzie też powstawały spory pomiędzy konsumentem, który wpłacił zadek lub zaliczkę i nie mógł odzyskać tych pieniędzy, a przedsiębiorcy mówili, że nie mają, i nie oddadzą.

B.G.: *Wiadomo, że wszyscy ulegamy magii promocji. Czy ma Pani jakieś rady dotyczące korzystania z nich?*

L.B.Ć.: Z jednej strony wszyscy wiemy, że promocje to rzeczywiście taka magia i ja jako rzecznik też wiem, że one nas bardzo kuszą. Też jestem konsumentem. Bardzo często te promocje są motorem zakupów. Bywa, że sami konsumenci przyznają, że gdyby nie promocja, to takiego albo innego zakupu by nie dokonali. Chętnie łapiemy się na te promocje, o czym doskonale wiedzą handlowcy. Pułapką jest to, że ulegając tej magii promocji, tak naprawdę nie kupujemy tego, co chcemy, tylko to, co nam chce sprzedać handlowiec. Dajemy się zaczarować, a tak naprawdę jeśli mówimy o rynku sprzedaży, to tak do końca magii nie ma, tam są pieniądze, i to duże pieniądze, które my konsumenci mamy, a druga strona, przedsiębiorcy i profesjonaliści chcą, żebyśmy je wydali. Mamy na rynku w tej chwili ogrom towaru i zapotrzebowanie na pieniądź, który napędza handel. Wy jesteście młodymi ludźmi i nie pamiętacie takich czasów, które ja osobiście bardzo źle wspominam, bo jako młody człowiek niestety doświadczyłam rynku, gdzie problemem nie był pieniądź, tylko brak towaru. Pamiętam czasy, gdy stało się w kolejkach, czekało się na ten towar konsumpcyjny, sensu stricto, czyli ten, który dzisiaj jest na każdym rogu, jak obuwie, odzież. Były zapisy, czyli nie można było kupić danego dnia, tylko następnego, według zeszytu kolejkowego. To jest coś niesamowitego, ale my w Polsce doświadczyliśmy tego, więc bardzo chętnie ulegamy magii rynku, właśnie dlatego, że co najmniej dwa pokolenia konsumentów doświadczały braków na rynku towarów. Jesteśmy łasi na te promocje, np. dwa w jednym, czyli kup dwa w cenie jednego. Lubimy się, mówiąc kolokwialnie „zatowarować” i nie jest to tylko domena starszych pań, bo zdarza się bardzo wielu konsumentom.

Po prostu lubimy mieć. Te nasze nawyki i ułomności wykorzystują handlowcy. Promocje najczęściej dotyczą nas dlatego, że kupujemy za dużo. Mijmy też świadomość, że promocje są pewną cechą rynku i podchodzenie do tego zdroworozsądkowo, czyli odczarowanie tych haseł, daje nam możliwość racjonalnego podejścia. Jeśli mamy promocję, to porównujemy ceny np. z konkurencją i sprawdzamy, czy ta promocja, to rzeczywiście promocja, bo bywa, że u konkurencji ten sam produkt w regularnej cenie kosztuje mniej niż u tego handlowca z promocją, który chce nam to za wszelką cenę sprzedać.

Jan Sulek: *Co sądzi Pani o wydarzeniach takich jak czarny piątek?*

L.B.Ć.: To jest kolejna sztuczka handlowa, którą też trzeba troszkę odczarować. Oczywiście, nie ma w tym nic złego, pod warunkiem, że wszyscy wiemy, że w tej grze uczestniczymy. Dla nas konsumentów to też może być fajne wydarzenie.

Pamiętajmy o tym, że ten dzień wypada w listopadzie, takim brzydkim miesiącu, w którym z drugiej strony już żyjemy okresem przedświątecznym. Jeśli więc ktoś racjonalnie planuje zakupy, to właśnie w czarny piątek może już rozpocząć zakupy np. prezentów świątecznych, może wykorzystać ten black friday, szczególnie w handlu internetowym na to, żeby kupić bez ponoszenia kosztów transportu. Można uczestniczyć w tej grze świadomie, zyskując na niej. Oczywiście, zawsze podchodzimy do takich wydarzeń i sztuczek marketingowych z ostrożnością, przytomną głową i trzymając się za portfel. Nie wydajmy i nie szalejmy, bo nigdy euforia na rynku nie sprzyja racjonalnym zakupom.

J.S.: *Jeśli towar nie spełnia naszych oczekiwań, co możemy zrobić?*

L.B.Ć.: Tutaj muszę uściślić dwie rzeczy, bo dotykamy dwóch obszarów. Po pierwsze, co to znaczy, że nie spełnia naszych oczekiwań? Czy on jest obiektywnie dobry, czy tylko nam się nie podoba? Czy jest to, załóżmy, niezamierzony i nietrafiony zakup, czy też nie spełnia naszych oczekiwań, bo ma wadę? Jeżeli mamy do czynienia z produktem wadliwym, to niezależnie od tego, gdzie go kupimy, czy kupimy go w stacjonarnym sklepie, czy w sklepie internetowym, to bezwzględnie reklamujemy, czyli powiadamiamy sprzedawcę, że zakupiony towar jest wadliwy i w zgłoszeniu reklamacyjnym wskazujemy, czego oczekujemy od sprzedawcy. Mamy do wyboru, jako kupujący, cztery możliwości: żądamy albo naprawy, albo wymiany rzeczy, albo obniżenia ceny. Jeżeli wada jest istotna, a sprzedawca nie chce współpracować przy wymianie lub naprawie, możemy zażądać zwrotu zapłaconej ceny. Mamy jeszcze drugi wariant, kiedy zakupiony towar nie spełnia naszych subiektywnych oczekiwań, czyli kupiłam np. za dużą lub za małą bluzkę lub na ekranie dane urządzenie wydawało mi się takie, pasujące mi, tymczasem w realu okazuje się, że coś mi nie pasuje. Tu mamy różnicę w postępowaniach, jeśli chodzi o sklep stacjonarny, bo zwrot takiej rzeczy to jest dobra wola sprzedawcy. Nie zawsze mogę nietrafiony zakup zwrócić. Bywa, że sklep pozwala mi w regulaminie dokonać takiego zwrotu, ale mówi, że nie oddadzą pieniędzy, tylko zdeponują pieniądze na karcie podarunkowej i jest to zgodne z prawem.

Natomiast przy zakupach internetowych tego problemu nie ma. Możemy w ciągu czternastu dni odstąpić od umowy bez podania przyczyny i zwrócić ten niechciany, nietrafiony zakup.



J.S.: *Gwarancja a okres reklamacyjny, czy te pojęcia są tożsame?*

L.B.Ć.: To jest zagadnienie, nad którym pracujemy niemal każdego dnia. O gwarancji możemy mówić tylko wtedy, gdy gwarant, czyli producent, importer udzielił nam takiej gwarancji, czyli wydał dokument, książkę gwarancyjną albo kartę gwarancyjną. Gwarancja ma charakter umowny. Natomiast wszyscy sprzedający towar konsumentowi ponoszą odpowiedzialność ustawową za jakość produktu. Jeśli towar posiada wadę lub w inny sposób nie odpowiada tej jakości, możemy go zareklamować w ramach rękojmi. Rękojmia to ustawowa odpowiedzialność każdego sprzedawcy za wady rzeczy sprzedanej. Odpowiadając na pytanie precyzyjnie, mogę powiedzieć, że to nie są pojęcia tożsame. Okres reklamacyjny to czas, w którym mogę skorzystać z gwarancji, czyli czas odpowiedzialności producenta - gwaranta za jakość towaru, za to, że towar mi się nie zepsuje, a jeśli tak się stanie, to gwarant wykona obowiązki zadeklarowane w karcie gwarancyjnej, czyli naprawę albo wymianę. Niestety, konsumenci w całej Europie mają problem z rozróżnieniem gwarancji i rękojmi. Czasami w sklepie słyszymy, że mamy dwa lata gwarancji na jakiś produkt, np. buty. Nie jest to do końca prawda, bo nie otrzymałam karty gwarancyjnej. Ale w ramach rękojmi każdy z nas może reklamować ten towar w ciągu dwóch lat od zakupu. Podsumowując, jeśli nie udzielono mi gwarancji na produkt, to tej gwarancji nie mam, ale mogę go reklamować w ciągu dwóch lat w ramach rękojmi. Mam nadzieję, że przybliżyłam wam, jakimi pojęciami powinniście się posłużyć, chcąc reklamować wadliwy towar.

J.S.: *Czy prawa konsumenta chronią nas również podczas zakupów na przykład Aliexpress i innych zagranicznych serwisach internetowych?*

L.B.Ć.: Odpowiem krótko: nie. Pamiętajmy, że internet to jest takie okno na świat, można się wychylić, ale można też przez nie wypaść. Tak naprawdę platformy pośredniczące w handlu m.in ta, którą tutaj wymieniliśmy, jest platformą, która pośredniczy. My mamy w Polsce czy w Europie również kilka takich platform i one trochę inaczej funkcjonują, ponieważ tutaj podlegamy rynkowi wspólnotowemu.

Wszyscy mamy te same prawa: czy to jest Polak, czy Hiszpan, czy Francuz – korzystamy z tych samych uprawnień, z tych samych instytucji, czyli jak mamy problem z przedsiębiorcą hiszpańskim, możemy zwrócić się do Europejskiego Centrum Konsumenckiego i mamy takie szybkie ścieżki rozwiązywania sporów konsumenckich. Natomiast jeżeli robimy zakupy na platformach np. azjatyckich czy amerykańskich, pamiętajmy, że one nie należą do rynku wspólnotowego, co więcej, ani polski policjant, ani polski rzecznik nie mają takich instrumentów, żeby pomagać nawet polskiemu konsumentowi w sporze z chińskim przedsiębiorcą. My takich ogólnoświatowych możliwości nie mamy, więc robiąc zakupy na takich platformach, trzeba zdawać sobie sprawę, co ryzykujemy. Ryzykujemy to, że kasa przepadnie. Ryzykujemy to, że jak miał być zakup dla koleżanki czy kolegi na urodziny za dwa tygodnie, on nie będzie zrealizowany, bo równie dobrze mógłby przyjść dużo później. Ryzykujemy również to, że jak będzie to nietrafiony zakup to koszty odsyłki znacznie przekroczą wartość zakupionego towaru.

Wojciech Szmit: *Jakie są najczęstsze pułapki czyhające na kupujących online?*

L.B.Ć.: To jest właśnie to o czym wspomnieliśmy przed chwilą, profesjonalnie nazywa się to „dropshipping”, czyli my, kupujący, nie jesteśmy do końca świadomi, w czym uczestniczymy. Konsument sądzi, że kupuje u polskiego sprzedawcy internetowego, tymczasem bez sprawdzenia regulaminu sklepu i kto jest tak naprawdę tym sprzedawcą, może zdarzyć się, że uczestniczymy w imporcie, czyli sprowadzamy towar zagraniczny, a nasz niby to sprzedawca jest tak naprawdę pośrednikiem, który bierze kasę, przekazuje tę kasę dostawcy choćby z Azji i my jesteśmy skazani jako kupujący na ten import. Później jest problem, bo nie wiemy komu zareklamować, nie wiemy komu ewentualnie zwrócić ten towar, więc to hasło dropshipping jest bardzo modne, ale bardzo niebezpieczne dla nas, konsumentów nieświadomych z kim zawieramy umowy kupna. Druga, jeszcze groźniejsza pułapka, to jest cyberprzestępczość, bo tak naprawdę w momencie, w którym robimy zakup, musimy za niego zapłacić. Płacimy najczęściej elektronicznie, korzystając z bankowości internetowej, czy też z płatności elektronicznych. Tu też jest bardzo wiele niebezpieczeństw dla takich nieświadomych czy bardzo rozkojarzonych konsumentów. Przy zakupach internetowych trzeba naprawdę skupiać się, czyli robić wszystko z głową, bo szczególnie ta bankowość i towarzyszące temu pułapki są w tej chwili zmorą konsumentów. Pokolenie moje czy moich rodziców nie jest jeszcze zaznajomione ze światem elektronicznym, dla nas są to nowości, tego wszystkiego się dopiero uczymy bardziej niż np. wasze pokolenie. Wbrew pozorom to na nas czyhają te niebezpieczeństwa, bo z reguły my mamy kasę, mamy w bankach jakieś pieniądze, większe czy mniejsze zgromadzone i taki nieostrożny ruch, nieostrożnie otwarty link np. w poczcie przesłanie za pośrednictwem tego linku przysłowiowych dwóch złotych kończy się tym, że w godzinę ogołocony zostaje rachunek konsumenta. To są właśnie te niebezpieczeństwa.

W.S.: *Czy zdarzyło się Pani zajmować skargami na mikropłatności lub nieprzemyślanymi transakcjami w grach mobilnych?*

L.B.Ć.: Tak, młodzi konsumenci kupowali wirtualną walutę, wirtualne dobra takie jak broń, jakieś ubrania dla swoich postaci, ale to nie młodzi konsumenci przychodzili i się skarżyli, ale rodzice, którzy po miesiącu dostali cholerny rachunek telefoniczny od swojego operatora telekomunikacyjnego. Przychodzili z płaczem, co mają zrobić, bo trzeba zapłacić operatorowi nawet takie pieniądze jak 1000 czy 3000 zł. Tutaj mieliśmy takie skargi, ale nie są one takie częste, lecz bywają skomplikowane. Tak naprawdę wtedy dotykamy dwóch obszarów. Z jednej strony opieki rodzicielskiej i tych możliwości, co powinien rodzic zrobić, wręczając dziecku telefon abonamentowy. Jest to tak skonstruowane, że konsument odsyła rzecz niechcianą w ramach odstąpienia od umowy na własny koszt i, o ile Chińczyk wysyłając do Polski, płaci niewiele, o tyle Polak wysyłający do Chin, zapłaci dużo. Więc tutaj trzeba mieć świadomość, że zakupy na tych platformach ogólnosiwiatowych nie są tak bezpieczne jak zakupy w polskich sklepach internetowych czy sklepach na terenie Unii Europejskiej.

Myślę, że należy ustalić jakąś ochronę rodzicielską lub limity wydatków. I tutaj bywa, że po stronie rodziców nie są zachowane te obowiązki rodzicielskie i tym właśnie operatorzy często się bronią.

Wiktoria Dudzińska: *W jaki sposób rozpoznać w internecie nieuczciwego sprzedawcę?*

L.B.Ć.: Czytając regulamin sklepu, możemy w bardzo łatwy sposób zweryfikować sprzedawcę. Kupując online, na początku zjeżdżamy na dół strony i sprawdzamy regulamin. Jeżeli strona nie posiada regulaminu albo w pierwszych jego wersjach nie mamy danych przedsiębiorcy, to wiemy, że coś jest nie tak. W takich przypadkach nie powinniśmy zawracać sobie głowy zakupami u tego sprzedawcy.

W.D.: *Czy osoby wprowadzające w błąd konsumentów, wyłudzające pieniądze, ponoszą odpowiedzialność karną?*

L.B.Ć.: Bardzo chciałabym stwierdzić, że tak się dzieje, że te osoby są karane szybko i jest to proces natychmiastowy. Oczywiście, policja, prokuratura i różne inne organy naprawdę ścigają tych przestępców. Ale zbieranie materiału na temat coraz nowszych sposobów oszukiwania konsumentów oraz samo szukanie tych oszustów jest bardzo żmudne i trwa dosyć długo. Jednak sprawiedliwość ma to do siebie, że jest powolna, ale nieunikniona.

W.D.: *Czy Polacy znają swoje konsumenckie prawa?*

L.B.Ć.: Nie, nie znają. Muszę przyznać, że to dotyczy obydwu uczestników rynku. Konsumenci bardzo często je przeceniają. Do nas przynajmniej raz dziennie dociera zapytanie, czy można zwrócić towar kupiony w sklepie stacjonarnym. Wszędzie mamy napisane, że zwroty w sklepach stacjonarnych są dobrowolne, czyli nie są ustalone prawnie. Kupujący często dzwonią do nas z pretensjami, bo kupili np. ubranie, ale im się nie podoba, a sprzedawca nie chce przyjąć od nich zwrotu. Są bardzo rozczarowani, że nie zawsze mogą zwrócić ten produkt. Natomiast sprzedawcy często nie doceniają praw konsumentów i ograniczają je, na przykład wmawiając kupującemu, że wcale nie ma prawa do reklamacji lub zwrotu danego produktu.

W.D.: Czy w Lublinie organizowane są działania informacyjne dla mieszkańców w celu poszerzenia wiedzy na temat praw konsumenckich?

L.B.Ć.: Tak, jak najbardziej. Ja i moi współpracownicy bardzo aktywnie uczestniczymy w tym edukowaniu. W ostatnich latach bardzo skupiliśmy się na seniorach. Uznaliśmy, że ta grupa konsumentów jest najsłabiej wyedukowana, a najbardziej zagrożona. To właśnie wasze babcie i dziadkowie są najbardziej ufni, jeśli chodzi o rynek i te nowe socjotechniki, a z drugiej strony najbardziej narażeni, ponieważ najwięcej nieuczciwych praktyk rynkowych adresowanych jest do tej grupy. Dlatego ja właśnie na tym obszarze się skupiałam. W domach seniorów, w dziennych placówkach spotkań seniorów, również na Uniwersytecie Trzeciego Wieku prowadziłam wykłady, aby przybliżyć im sztuczki rynkowe.

W.D.: Serdecznie dziękujemy za poświęcony czas i udzielenie odpowiedzi na nasze pytania.

Wywiad przeprowadzili uczniowie klasy VIIa: Wiktoria Dudzińska, Bolesław Głowczyk, Jan Sułek, Wojciech Szmit



Lekcje z Głównym Specjalistą NBP w Lublinie

Sposoby nie tylko na oszczędności

W dniu 12 kwietnia 2021 r. odbyło się spotkanie z ekspertem Panem Markiem Momotem – głównym specjalistą Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Lublinie. Ekspert NBP przeprowadził lekcję pt. „Sposoby nie tylko na oszczędności”. Spotkanie rozpoczęło się od rozmowy na temat marzeń. Pan Marek odniósł się do okresu swojego dzieciństwa. Opowiedział o swoim największym marzeniu oraz o jego realizacji, które kosztowało go wtedy wiele wyrzeczeń. Ekspert udzielił cennych rad, w jaki sposób możemy spełniać swoje marzenia związane z finansami, opisując swój przykład z jego młodości lat.

Nasz ekspert odniósł się także do osoby, która osiągnęła niebywały sukces: Ingvara Kamprada, który był właścicielem IKEA – sieci sklepów z meblami i AGD, dającej zatrudnienie ponad 131 tys. ludzi w 41 krajach. Posiadał majątek o wartości 49,7 mld dolarów.



The screenshot shows a Zoom meeting interface. The main content is a slide titled „Od pucybuta do ...” with the subtitle „Sposoby na oszczędności”. The slide features a portrait of Ingvar Kamprad on the left and a black and white photo of him as a child on the right. Below the portrait, it states: „Był właścicielem sieci IKEA - sklepów z meblami i AGD, dającej zatrudnienie ponad 131 tys. ludzi w 41 krajach. Posiadał majątek o wartości 49,7 mld dol.”. In the bottom right corner of the Zoom window, there is a small video feed of the speaker, Marek Jan Momot. At the bottom of the Zoom window, there are icons for microphone, video, chat, and a red mute button, along with a status bar showing „dźwięku przez komputer” and „Przełącz dźwięk na telefon”.

Jednakże droga do celu nie była łatwa. Już jako 5-latek zaczął sprzedawać sąsiadom zapałki. Mając 17 lat, założył znaną na świecie firmę handlową. Mieszkał w przeciętnym domku jednorodzinny. Zazwyczaj chodził w zwykłej koszuli czy kurtce. Jeździł 20-letnim autem. Zakupy robił na targu popołudniami, bo wtedy ceny były niższe. Stołował się w najtańszych restauracjach.

W kolejnej części lekcji ekspert przybliżył kwestię zarządzania oszczędnościami. Specjalista przedstawił, w jaki sposób Polacy gospodarują swoimi pieniędzmi. W przeprowadzonej ankiecie mogliśmy się dowiedzieć, że jedynie 12% Polaków odkłada co miesiąc pewną sumę pieniędzy, większość osób wydaje wszystkie pieniądze na bieżące potrzeby. Kolejna ankieta przedstawiała dane odnośnie nastawienia Polaków do oszczędzania. Poznaliśmy ciekawe wnioski: 72% badanych uważa, że warto oszczędzać, lecz aż 42% nie oszczędza.

Podczas spotkania poznaliśmy również sposoby oszczędzania Polaków. Zaprezentowany wykres wskazał, że najwięcej osób wybiera lokaty, gotówkę, konto osobiste ROR, czy konto oszczędnościowe. Mniej popularną formą jest inwestowanie w nieruchomości, fundusze inwestycyjne, czy polisy ubezpieczeniowe. Nasz ekspert podkreślił, że większość Polaków wybiera bezpieczny sposób oszczędzania. Następnie wyjaśnił uczniom, w jaki sposób działa Bankowy Fundusz Gwarancyjny oraz wyjaśnił zasadę procentu składanego.

Procent składany

Inwestycja 1000 zł na 10 lat, 1 kapitalizacja rocznie, oprocentowanie 5%

Rok 2019:	1 000 zł x 5 % = 1 050 zł
Rok 2020:	1 050 zł x 5 % = 1 102,5 zł
Rok 2021:	1 102,5 zł x 5 % = 1 157,63 zł
Rok 2022:	1 157,63 x 5 % = 1 212,5 zł
Rok 2023:	1 212,5 zł x 5 % = 1 273,13
Rok 2024:	1 273,13 x 5 % = 1 336,79 zł
Rok 2025:	1 336,79 x 5 % = 1 403,63 zł
Rok 2026:	1 403,63 x 5 % = 1 473,81 zł
Rok 2027:	1 473,81 x 5 % = 1 547,5 zł
Rok 2028:	1 547,5 x 5% = 1 624,73 zł

Efekt kuli śnieżnej

Momot, Marek Jan

Ekspert NBP odniósł się również do zasad Warrena Buffe’a dotyczących oszczędzania:

- Nigdy nie polegaj na jednym źródle dochodu. Staraj się stworzyć drugie źródło.
- Nie odkładaj tego, co zostało po wydawaniu. Wydaj to, co zostało po odłożeniu.
- Nie wkładaj wszystkich jajek do jednego koszyka.
- Jeżeli teraz kupujesz rzeczy, których tak naprawdę nie potrzebujesz, to wkrótce będziesz zmuszony sprzedawać te, które są naprawdę potrzebne.

Odnosząc się do ostatniej zasady, nasz ekspert przybliżył temat kredytów i opowiedział uczniom o RRSO, czyli o Rzeczywistej Rocznej Stopie Oprocentowania.

Od czego zależy skłonność do oszczędzania

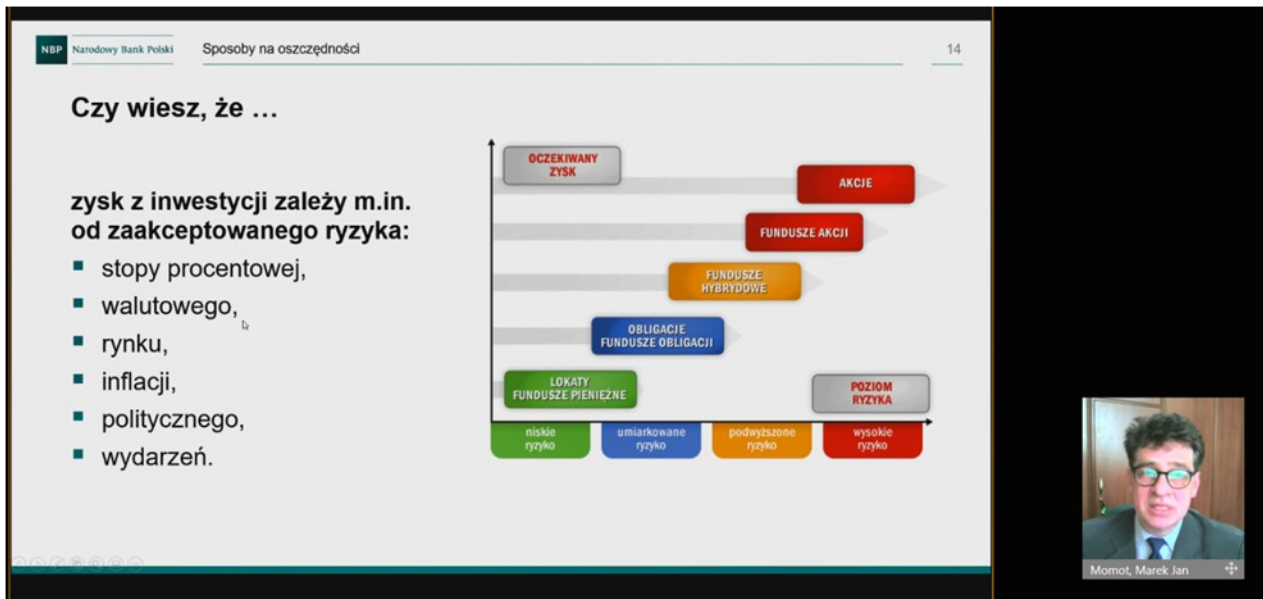
- Poziom dochodów do dyspozycji
- Wiek
- Skłonność do podejmowania ryzyka

Gdybyś wygrał zakład o 200 zł i miał do wyboru: wziąć od razu wygraną lub rzucić monetą i albo nic nie dostać (jeżeli wypadnie reszka) albo dostać 400 zł (jeżeli wypadnie orzeł) – to co byś wybrał ?

Wiek	Wziąć od razu 200 zł (%)	Rzucić monetą (%)
Do 24 lat	66,69	33,31
25 – 34	69,01	30,99
35 – 44	71,89	28,11
45 – 59	76,64	23,36
60 - 64	80,50	19,50
65 i więcej	85,66	14,34

Momot, Marek Jan

W części podsumowującej całe zajęcia został przedstawiony wykres, który informował o tym, od czego zależą zyski z inwestycji. Należy on między innymi od zaakceptowanego ryzyka: stopy procentowej, rynku, inflacji oraz od czego zależy skłonność do oszczędzania pieniędzy.



Ekspert NBP na koniec udzielił rad uczniom, w jakim sposób można osiągnąć sukces:

- Dbaj o dochody.
- Planuj wydatki.
- Pilnuj kosztów.
- Bądź wytrwały.
- Bądź rozsądny.
- Bądź przedsiębiorczy.
- Decyduj bez emocji.
- Decyduj bez pośpiechu.
- Bądź świadomy/a ryzyka.
- Intuicja to za mało...
- Bądź ostrożny!

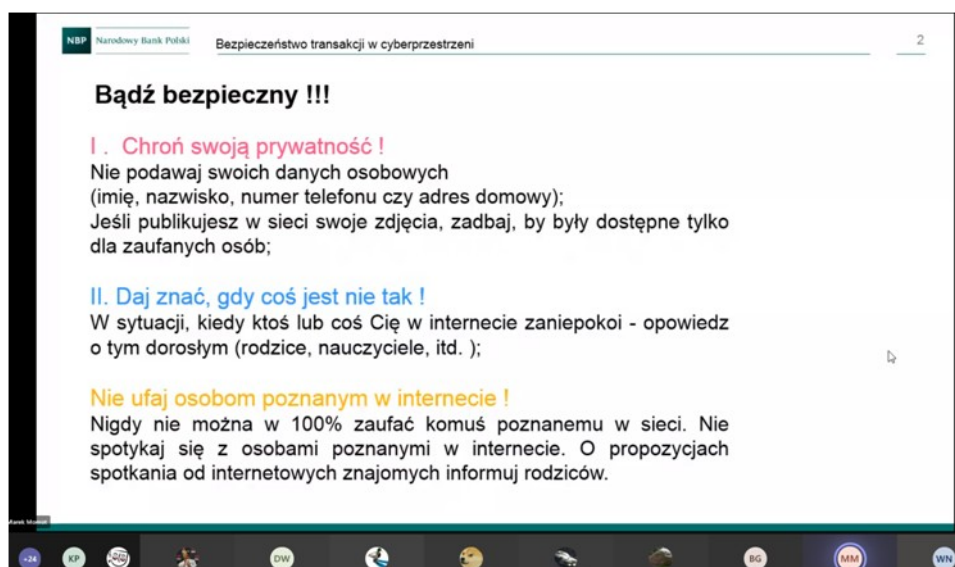


Bezpieczeństwo transakcji w cyberprzestrzeni

W dniu 26 kwietnia 2021 r. odbyło się kolejne spotkanie z ekspertem Panem Markiem Momotem - głównym specjalistą w Narodowym Banku Polskim - Oddział Okręgowy w Lublinie. Tematem spotkania była lekcja pt. "Bezpieczeństwo transakcji w cyberprzetrzeni". Tym razem uczestniczyły w nim dwie klasy: 7a i 7c.



Na początku spotkania uczniowie zadeklarowali, iż w większości posiadają konta bankowe. Nasz specjalista przybliżył uczniom bankowość elektroniczna. Omówił zalety posiadania konta bankowego/kart płatniczych, ale zwrócił szczególną uwagę na bezpieczeństwo.



Następnym punktem wykładu było omówienia rodzaju kart płatniczych: debetowej, kredytowej i wirtualnej. Zwrócił szczególną uwagę na kartę kredytową, ponieważ zaciąganie długów w takim przypadku wiąże się z tym, że taki kredyt jest bardzo wysoko oprocentowany.

Bankowość elektroniczna



Forma usług oferowanych przez banki, polegająca na dostępie do rachunku za pomocą urządzenia elektronicznego np: komputera, bankomatu, terminalu POS (Point of Sale), telefonu i linii telekomunikacyjnych.

Usługi te są określane również jako e-banking lub telebanking (bankowość zdalna).



Nasz ekspert udzielił kilku rad uczniom. Podkreślił, że bezpieczeństwo transakcji jest w naszych rękach, należy strzec PINU, zapamiętać go na pamięć lub zaszyfrować, jako element dłuższego zapisu, należy zasłaniać wprowadzany PIN na klawiaturze i korzystać w miarę możliwości z urządzeń znanych lub umieszczonych w placówkach. Pan Momot zwrócił szczególną uwagę na Skimming, czyli przestępstwo polegające na nielegalnym skopiowaniu karty płatniczej bez wiedzy jej posiadacza w celu wytworzenia kopii i wykonywania nieuprawnionych płatności za towary i usługi lub wypłat z bankomatów. Nasz ekspert udzielił rad, jak ustrzec się przed tego rodzajem przestępstwa. Na prezentowanym filmie pokazał przykładowe przestępstwo skimmingowe.

NBP Narodowy Bank Polski Bezpieczeństwo transakcji w cyberprzestrzeni 9

Skimming przestępstwo polegające na nielegalnym skopiowaniu karty płatniczej bez wiedzy jej posiadacza w celu wytworzenia kopii i wykonywania nieuprawnionych płatności za towary i usługi lub wypłat z bankomatów.

Skaner kodu paskowego kart Czytnik PIN

Następnie zostały omówione zalety banku przez Internet. Wymienił między innymi takie zalety jak: dostęp do rachunku bez kolejki, o każdej porze, z każdego miejsca (z dostępem do Internetu), możliwość dokonywania zakupów w sieci, szybkie przelewy, zakładanie lokat, możliwość wzięcia pożyczki, podgląd historii transakcji na rachunku (kontrola wydatków), zarządzanie środkami z domu – zmiana limitów, zlecenia stałe, polecenia zapłaty, przelewy cykliczne, budowanie historii kredytowej.

Kolejną metodą oszustwa, którą opisał nasz ekspert, był phishing, w której przestępca podszywa się pod inną osobę lub instytucję, w celu wyłudzenia określonych informacji (np. danych logowania, szczegółów karty kredytowej) lub nakłonienia ofiary do określonych działań. Wysyłana jest informacja do potencjalnych ofiar, która zawiera: link przekierowujący na stronę udającą stronę banku lub załącznik (z wirusem), fałszywe treści np. o zablokowaniu konta i konieczności podania danych (hasło i login), imitację strony banku internetowego.

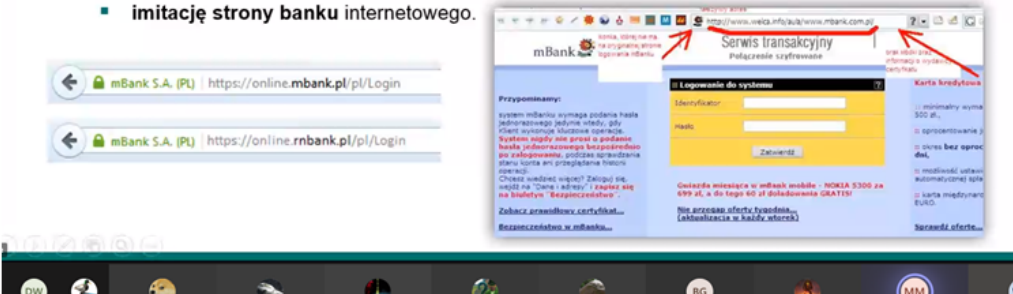
NBP Narodowy Bank Polski Bezpieczeństwo transakcji w cyberprzestrzeni 14

PHISHING

Phishing – metoda oszustwa, w której przestępca podszywa się pod inną osobę lub instytucję, w celu wyłudzenia określonych informacji (np. danych logowania, szczegółów karty kredytowej) lub nakłonienia ofiary do określonych działań.

Wysyłana jest informacja do potencjalnych ofiar, która zawiera:

- link przekierowujący na stronę udającą stronę banku lub **załącznik** (z wirusem),
- fałszywe treści np. o **zablokowaniu konta** i konieczności podania danych (hasło i login),
- **imitację strony banku internetowego**.



Na koniec nasz ekspert podsumował najważniejsze informacje ze spotkania:

1. Pamiętaj! Bank nigdy nie prosi o podanie pełnego hasła.
2. Sprawdzaj, czy wiadomość SMS z kodem autoryzacyjnym jest zgodna z wykonywaną przez Ciebie operacją.
3. Nie ufaj nadawcy wiadomości e-mail i SMS-ów.
4. Nie używaj do logowania adresu lub linku.
5. Nie instaluj na komputerze i na urządzeniu mobilnym oprogramowania ze źródeł, do których nie masz zaufania.
6. Przed zalogowaniem sprawdzaj czy adres strony jest poprawny. Sprawdź również aktualność i wystawcę certyfikatu.
7. Informuj niezwłocznie bank o wszelkich podejrzanych sytuacjach!

Na zakończenie swojej lekcji Pan Marek Momot powiedział, że bankowość elektroniczna jest poręczna, dostępna oraz bezpieczna, ale wymaga zdrowego rozsądku i dostosowania się do ustalonych zasad.

LEKCJA Z EKONOMIĄ

O kredytach, lokatach i nie tylko

W dniu 15 marca 2021 r. odbyła się lekcja z ekonomii, a jej temat to: O kredytach, lokatach i nie tylko... Pierwszą część prowadził koordynator projektu p. Wojciech Niećko, a drugą część p. Sylwia Meronk-Pycek. Uczniowie podczas spotkania dowiedzieli się, co to lokaty, pożyczki, kredyty oraz w jaki sposób można pomnażać swoje oszczędności. Zapoznali się z systemem emerytalnym oraz jak nie wpaść w pułapki finansowe, chcąc szybko się dorobić.

Podczas gry planszowej dotyczącej lokat uczniowie poznali moc procentu składanego. Uczniowie do obliczeń wykorzystywali arkusz kalkulacyjny oraz formuły poznane podczas prezentacji multimedialnej. Uczestnicy zapoznali się również z obecną sytuacją rynku dotyczącą kredytów i lokat, których oprocentowanie ulega ciągłym zmianom i zależy od wielu czynników, a wnioskiem z lekcji było stwierdzenie, że zarówno długi, jak i oszczędności należy mieć zawsze pod kontrolą.

KONSPEKT LEKCJI:

Temat: O kredytach, lokatach i nie tylko...

Cele:

Uczeń:

1. Rozumie znaczenie pojęć: oprocentowanie lokaty, kredytu i pożyczki, odsetki lokaty, kredytu i pożyczki.
2. Oblicza odsetki dla lokat, kredytów i pożyczek.
3. Zna filary polskiego systemu emerytalnego.
3. Poznaje zagrożenia w postaci nierzetelnych ofert finansowych
4. Rozpoznaje oszustwa w Internecie.
5. Poznaje sposoby na weryfikację prawdziwości ogłoszeń.

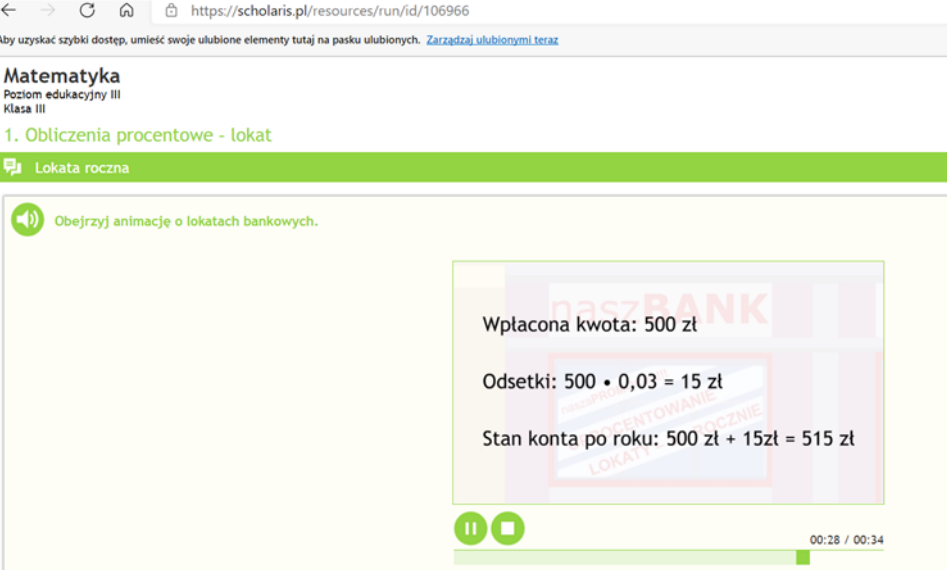
Zagadnienia ekonomiczne przekazane na lekcji:

Lokata, kapitał, kredyt, oprocentowanie, pożyczka, odsetki, system emerytalny, inwestycja, konsument.

Metody: Pogadanka, praca indywidualna, praca w grupach, analiza przypadku, ćwiczenia praktyczne.

Czas: 2x45 minut

Na początku nauczyciel podczas prezentacji przybliżył uczniom temat dzisiejszych zajęć. Uczniowie oglądają filmik pt. „Lokata roczna”, w którym jest wyjaśnione pojęcie lokaty rocznej oraz sposób obliczania odsetek po roku. Następnie nauczyciel pyta uczniów, czy rozumieją pojęcie oraz podaje fakt, że w rzeczywistości od odsetek jest także pobierany podatek 19%, czego nie uwzględniono w zadaniach.



The screenshot shows a video player interface. At the top, there is a browser address bar with the URL <https://scholaris.pl/resources/run/id/106966>. Below the address bar, there is a navigation bar with the text "Matematyka" and "Poziom edukacyjny III Klasa III". The main content area of the video player shows a slide with the following text:

Wpłacona kwota: 500 zł

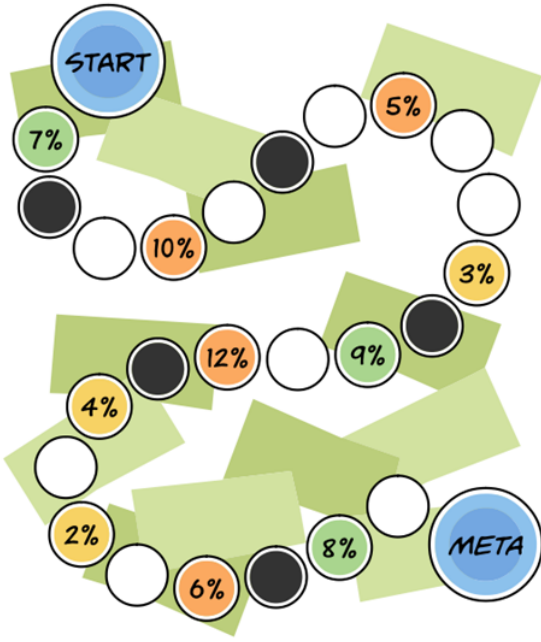
Odsetki: $500 \cdot 0,03 = 15$ zł

Stan konta po roku: $500 \text{ zł} + 15 \text{ zł} = 515 \text{ zł}$

The slide also features a background image of a bank deposit slip (Lokata roczna) with the text "Wpłacono" and "Kwota". The video player controls at the bottom show a play button, a progress bar, and a timestamp of 00:28 / 00:34.

Kolejnym etapem jest karta pracy pt. „Mistrz finansów” (gra planszowa). Nauczyciel poleca uczniom dobranie się w pary i rozdaje im karty do gry planszowej „Mistrz finansów”. Każda grupa otrzymuje pionek i kostkę oraz dodatkowo wszyscy dostają tabelkę. Do rachunków uczniowie używają arkusza kalkulacyjnego używając poznanych formuł podczas prezentacji multimedialnej. Uczniowie z każdej pary na zmianę rzucają kostką i na zmianę liczą w arkuszu kalkulacyjnym sprawdzając siebie wzajemnie. Reguły gry: Uczniowie wpisują w pierwszej pozycji tabeli kwotę początkową - 10 000zł. Jest to początkowy stan konta ucznia. Na początku nie ma żadnego oprocentowania. Gracze rzucają kolejno kostką do gry i przesuwają pionek po planszy. Kiedy pionek znajdzie się na polu z oprocentowaniem, uczeń wpisuje oprocentowanie do tabeli i oblicza, jak wysokie odsetki będą mu się należały po upływie jednego roku oraz` jaki będzie stan jego konta. Wyniki wpisują do tabeli i dodatkowo przepisują stan konta po roku jako aktualny stan konta do następnej kolejki. Następnie kostką rzuca kolejna osoba. Jeżeli gracz stanie na pustym polu, to jego oprocentowanie pozostaje bez zmian. Uczeń przepisuje poprzednie oprocentowanie i oblicza stan konta po upływie jednego roku. Gdy pionek znajdzie się na zaczerntonym polu, gracz traci wszystkie zgromadzone odsetki. Stan jego konta znowu jest kwotą początkową ustaloną przez nauczyciela. W miejscu oprocentowania uczeń wstawia krzyżyk, jako znak, że nie ma żadnego oprocentowania (pieniądze nie są wpłacone na lokatę). Gdy wszyscy gracze znajdą się na mecie, wygrywa osoba, której stan konta jest największy. Wyniki zaokrąglają do dwóch miejsc po przecinku.

Mistrz finansów



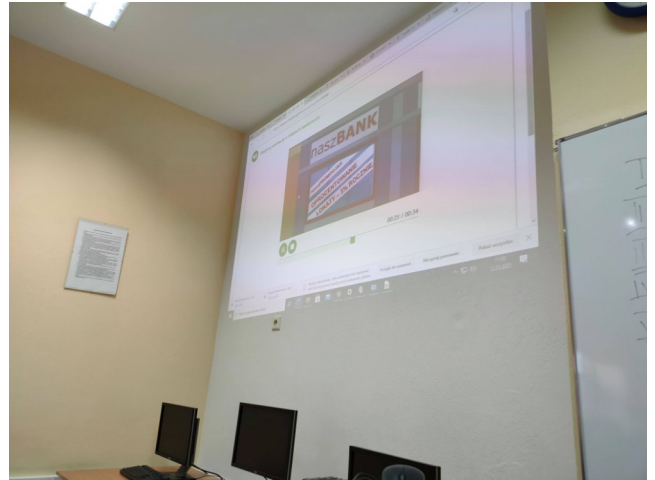
Kolejka	Aktualny stan konta	Oprocentowanie	Odsetki po roku	Stan konta po roku
1.				
2.				
3.				
4.				
5.				
6.				
7.				
8.				
9.				
10.				
11.				
12.				
13.				
14.				
15.				
16.				
17.				
18.				
19.				
20.				
21.				
22.				
23.				
24.				
25.				



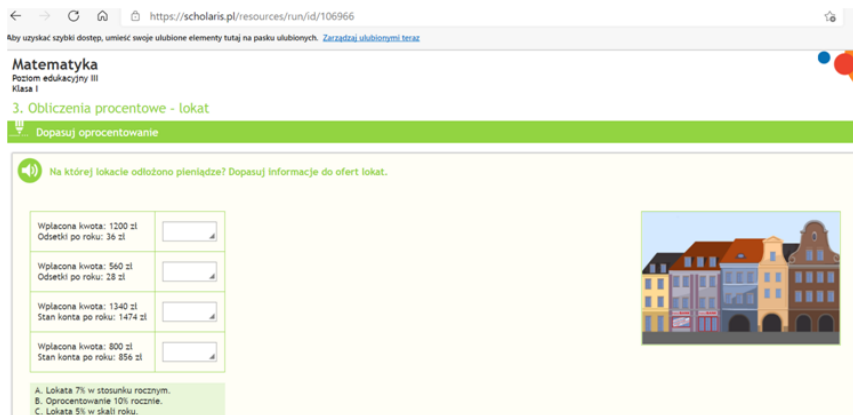
Material edukacyjny wytworzony w ramach projektu „Scholaris – portal wiedzy dla nauczycieli” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



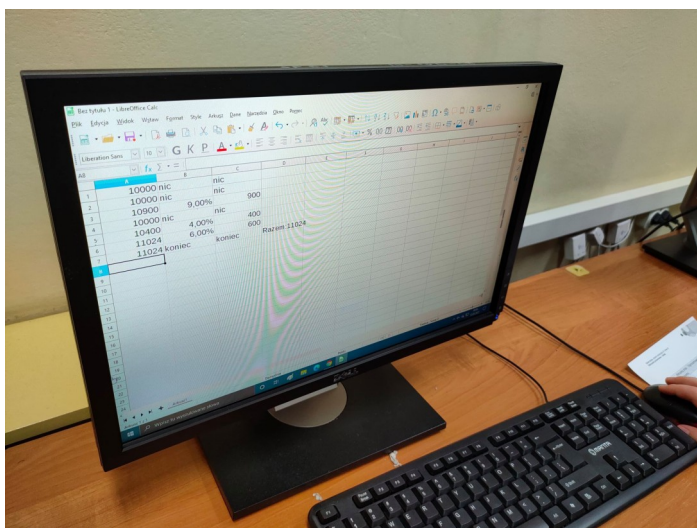
Material edukacyjny wytworzony w ramach projektu „Scholaris – portal wiedzy dla nauczycieli” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



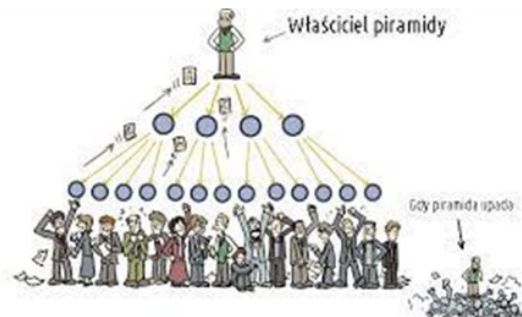
Kolejnym zadaniem dla uczniów było wykonanie ćwiczeń interaktywnych: „Dopasuj oprocentowanie” – w tym ćwiczeniu należało obliczyć, jakie jest oprocentowanie lokaty, mając daną wpłaconą kwotę, odsetki lub stan konta po roku. Na podstawie lokat następuje odniesienie do oprocentowania pożyczek i kredytów. Uczniowie wykonują proste zadania, w których wybierają bardziej opłacalne kredyty i pożyczki. (źródło: Scholaris)



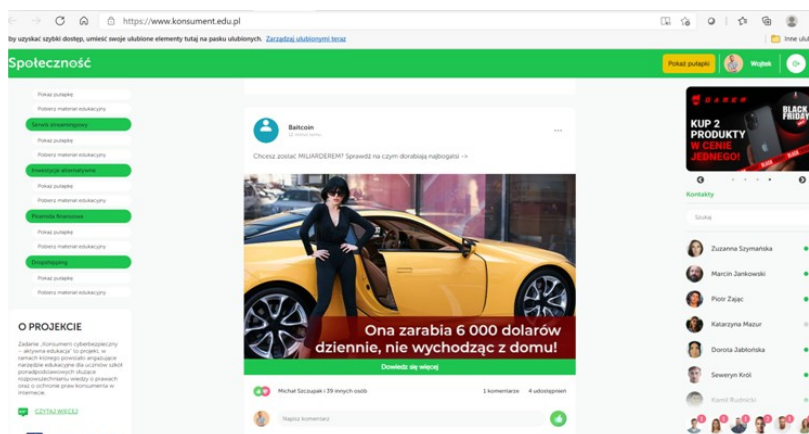
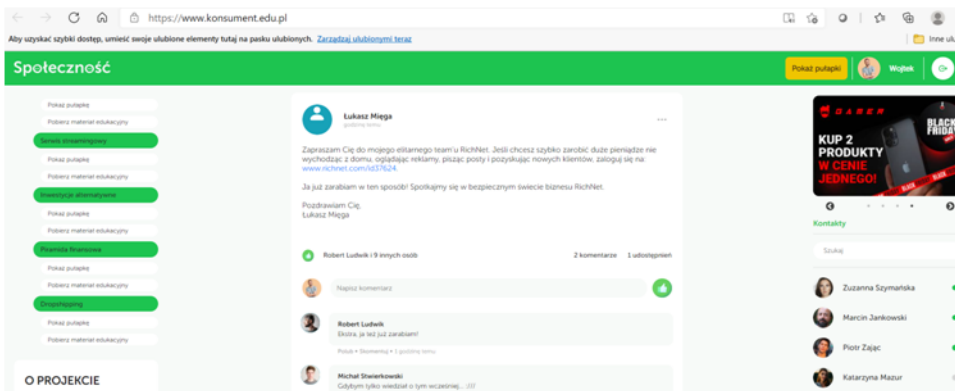
W drugiej części lekcji nauczyciel przedstawia uczniom w postaci pogadanki informacje o Polskim Systemie Emerytalnym. Polski system emerytalny opiera się na 3 filarach. I filar – zarządzany jest przez ZUS. Na pierwszy filar wpłacane są składki osób aktualnie pracujących, czyli innymi słowy pracujący składają się na emerytury osób starszych, II filar – opiera się otwartym funduszu emerytalnym (OFE). Tutaj ubezpieczony wybiera samodzielnie powszechne towarzystwo emerytalne, które będzie prowadziło jego otwarty fundusz emerytalny. Na fundusz ten wpływa część składek z ZUS. Składki w OFE są zwolnione z podatku dochodowego, III filar – to wszystkie pozostałe, dobrowolne formy oszczędzania na emeryturę, np. IKE (Indywidualne Konta Emerytalne), IKZE (Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego).



Następnie nauczyciel wyświetlił fragmentu webinaru Marcina Iwucia o emeryturach, w którym była duża dawka wiedzy i jednocześnie mobilizacja do tego, by oszczędzać na swoje przyszłe emerytury. Kolejnym zagadnieniem na lekcji było zagadnienie piramid finansowych. Wiele osób chce szybko się wzbogacić. Wyobrażenia życia na wyspach pod palmami i nie musząc pracować to jedno z zapewnień osób zaciągających ludzi w tzw. Piramidy finansowe, w których zapewnienia innych, że człowiek się dorobi przysłowiowych kokosów jest nieodłączne.



Jednak w rzeczywistości wpada w pułapkę, z której ciężko się wydostać, ludzie wyłudniają od tych ludzi pieniądze, jako inwestycja w ogromny zysk prowadzi do niekiedy dużych strat. Ludzie inwestują swoje oszczędności myśląc, że szybko się wzbogacą i pomimo, że bilans zysków i strat jest ujemny to ludzie nie chcą się wycofywać, bo zainwestowali czas, energię i pieniądze i boją się zrezygnować w myśl zapewnień osób, które ich namawiały, że musisz być wytrwały i dalej uczestniczyć w tej "grze rynkowej". Nauczyciel prosi o zalogowanie się uczniów na portal <http://www.konsument.edu.pl/> aby przećwiczyć zamieszczoną tam „pułapkę” odnoszącą się do piramid finansowych.



Wcześniej zapoznaję się z filmem instruktażowym pt. „Wprowadzenie” zamieszczonym na platformie. Nauczyciel omawia z uczniami ich doświadczenia z korzystania z portalu, „pułapki” poruszającej tematykę lekcji. Uczniowie odpowiadają na następujące pytania: Czy sukces życiowy jest tożsamy z zarobieniem dużych pieniędzy? Co powinno wzbudzić naszą czujność, kiedy ktoś oferuje nam łatwy zarobek? Do kogo można się zwrócić o pomoc jak już padniemy ofiarą oszustwa? Czy coś ich zaskoczyło, szczególnie zainteresowało, przysporzyło kłopot przy korzystaniu z portalu konsument.edu.pl? Czy znają numer do Rzecznika Konsumentów, czy zwróciliby się o pomoc do telefonu Zaufania Rzecznika Praw Dziecka o wsparcie prawne, psychologiczne?

Nauczyciel informuje uczniów o odnoszących się do zagadnienia piramidy finansowej przepisów prawa: art. 3 w zw. z art. 7 pkt 14 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, która penalizuje zakładanie, prowadzenie lub propagowanie systemów promocyjnych typu piramida, w ramach których konsument wykonuje świadczenie w zamian za możliwość otrzymania korzyści materialnych, które są uzależnione przede wszystkim od wprowadzenia innych konsumentów do systemu, a nie od sprzedaży lub konsumpcji produktów. Prezes UOKiK może na danego przedsiębiorcę nałożyć karę pieniężną do wysokości 10% obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary (art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów). Art. 286. § 1 Kodeksu karnego stanowi o tym, że „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Choć możemy czuć się zagubieni w obliczu padnięcia ofiarą oszustwa to są miejsca, ludzie, którzy mogą nam udzielić pomocy.

Warto z kilku źródeł weryfikować informację o instytucji, czy osobie oferującej szybki, łatwy zarobek. Sprawdzajmy, czy swoim postępowaniem nie sprawimy kłopotu innym osobom oraz nie popsujemy dobrej opinii o nas. Podsumowanie lekcji: Nie daj się zwieść hasłom typu: „najlepsza inwestycja”, „zarabianie w Internecie”, „zarabianie w domu”, „pieniądze bez wysiłku”. Dobrze brzmią, ale kryją niebezpieczeństwo utraty pieniędzy. Nie ufaj nachalnym reklamom, wymyślonym historiom różnych ludzi, którzy niewielkim kosztem dorobili się fortun, inwestując w tokeny, diamenty, apartamenty na egzotycznych wyspach, czy kryptowaluty.

Poniższe linki do filmików zamieszczonych na Facebooku, stronie internetowej szkoły i Instagramie.

Linki do filmików promujących nasze działania:

<https://www.facebook.com/watch/?v=281415123356071>

<https://www.facebook.com/watch/?v=867489313820987>

Global Money Week – Światowy Tydzień

Global Money Week - Światowy Tydzień Pieniądza

W dniach 22-28 marca 2021 roku odbyła się coroczna, międzynarodowa kampania informacyjna Global Money Week (GMW) – Światowy Tydzień Pieniądza.

Kampania GMW inspirowała dzieci i młodzież z całego świata do zdobywania wiedzy oraz umiejętności niezbędnych do osiągnięcia samodzielności finansowej w dorosłym życiu, sprzyja kształtowaniu przedsiębiorczych postaw, przygotowuje młode pokolenie do roli świadomych pod względem ekonomicznym obywateli, a tym samym walczy z wykluczeniem finansowym i biedą.

Drużyna Ambasadorów Edukacji Ekonomicznej wraz ze szkolnym koordynatorem p. Wojciechem Niećko, wzięli udział w cyklu 6 webinarów o tematyce finansowej przygotowanych przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego:

1. Zrozumieć działalność banku i operacje bankowe.
2. Skąd się biorą pieniądze w banku?
3. Ryzyko kursowe.
4. Cyberoszuści atakują – jak nie dać się okraść w Internecie?
5. Rynek finansowy, usługi finansowe, bank i jego rola w gospodarce.
6. System gwarantowania depozytów.



DYPLOM

dla

Bolesława Głowczyka

za aktywny udział

w międzynarodowej kampanii Global Money Week (GMW)
Światowy Tydzień Pieniądza, 22-28 marca 2021 r.



Światowy Tydzień Pieniądza – Global Money Week (GMW) jest coroczną kampanią informacyjną na rzecz dbania o to, by dzieci i młodzież od najmłodszych lat zyskiwały świadomość finansową i stopniowo rozwijały wiedzę, umiejętności, postawy i nawyki niezbędne do podejmowania racjonalnych decyzji finansowych i docelowo uzyskiwały finansowy dobrostan i finansową odporność. Organizatorem kampanii jest Międzynarodowa Sieć ds. Edukacji Finansowej działająca przy OECD (OECD/INFE).

Marek Krukowski

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 51
im. Jana Pawła II w Lublinie

Lublin, 29.03.2021 r.

DYPLOM

dla

Wojciecha Niecko

za aktywny udział

w międzynarodowej kampanii Global Money Week (GMW)
Światowy Tydzień Pieniądza, 22-28 marca 2021 r.



Światowy Tydzień Pieniądza – Global Money Week (GMW) jest coroczną kampanią informacyjną na rzecz dbania o to, by dzieci i młodzież od najmłodszych lat zyskiwały świadomość finansową i stopniowo rozwijały wiedzę, umiejętności, postawy i nawyki niezbędne do podejmowania racjonalnych decyzji finansowych i docelowo uzyskiwały finansowy dobrostan i finansową odporność. Organizatorem kampanii jest Międzynarodowa Sieć ds. Edukacji Finansowej działająca przy OECD (OECD/INFE).

Marek Krukowski

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 51
im. Jana Pawła II w Lublinie

Lublin, 29.03.2021 r.

DYPLOM

dla

Jana Sułka

za aktywny udział

w międzynarodowej kampanii Global Money Week (GMW)
Światowy Tydzień Pieniądza, 22-28 marca 2021 r.



Światowy Tydzień Pieniądza – Global Money Week (GMW) jest coroczną kampanią informacyjną na rzecz dbania o to, by dzieci i młodzież od najmłodszych lat zyskiwały świadomość finansową i stopniowo rozwijały wiedzę, umiejętności, postawy i nawyki niezbędne do podejmowania racjonalnych decyzji finansowych i docelowo uzyskiwały finansowy dobrostan i finansową odporność. Organizatorem kampanii jest Międzynarodowa Sieć ds. Edukacji Finansowej działająca przy OECD (OECD/INFE).

Marek Krukowski

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 51
im. Jana Pawła II w Lublinie

Lublin, 29.03.2021 r.

DYPLOM

dla

Wojciecha Szmita

za aktywny udział

w międzynarodowej kampanii Global Money Week (GMW)
Światowy Tydzień Pieniądza, 22-28 marca 2021 r.



Światowy Tydzień Pieniądza – Global Money Week (GMW) jest coroczną kampanią informacyjną na rzecz dbania o to, by dzieci i młodzież od najmłodszych lat zyskiwały świadomość finansową i stopniowo rozwijały wiedzę, umiejętności, postawy i nawyki niezbędne do podejmowania racjonalnych decyzji finansowych i docelowo uzyskiwały finansowy dobrostan i finansową odporność. Organizatorem kampanii jest Międzynarodowa Sieć ds. Edukacji Finansowej działająca przy OECD (OECD/INFE).

Marek Krukowski

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 51
im. Jana Pawła II w Lublinie

Lublin, 29.03.2021 r.

DYPLOM

dla

Kamila Rybki

za aktywny udział

w międzynarodowej kampanii Global Money Week (GMW)
Światowy Tydzień Pieniądza, 22-28 marca 2021 r.

GLOBAL MONEY WEEK

MARZEC
2021

Światowy Tydzień Pieniądza – Global Money Week (GMW) jest cenną kampanią informacyjną na rzecz dbania o to, by dzieci i młodzież od najmłodszych lat zyskiwały świadomość finansową i stopniowo rozwijały wiedzę, umiejętności, postawy i nawyki niezbędne do podejmowania racjonalnych decyzji finansowych i docelowo uzyskały finansowy dobrostan i finansową odporność. Organizatorem kampanii jest Międzynarodowa Sieć ds. Edukacji Finansowej działająca przy OECD (OECD/INFE).

Marek Krukowski

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 51
im. Jana Pawła II w Lublinie

Lublin, 29.03.2021 r.

DYPLOM

dla

Jakuba Gosia

za aktywny udział

w międzynarodowej kampanii Global Money Week (GMW)
Światowy Tydzień Pieniądza, 22-28 marca 2021 r.

GLOBAL MONEY WEEK

MARZEC
2021

Światowy Tydzień Pieniądza – Global Money Week (GMW) jest cenną kampanią informacyjną na rzecz dbania o to, by dzieci i młodzież od najmłodszych lat zyskiwały świadomość finansową i stopniowo rozwijały wiedzę, umiejętności, postawy i nawyki niezbędne do podejmowania racjonalnych decyzji finansowych i docelowo uzyskały finansowy dobrostan i finansową odporność. Organizatorem kampanii jest Międzynarodowa Sieć ds. Edukacji Finansowej działająca przy OECD (OECD/INFE).

Marek Krukowski

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 51
im. Jana Pawła II w Lublinie

Lublin, 29.03.2021 r.

DYPLOM

dla

Wiktorii Dudzińskiej

za aktywny udział

w międzynarodowej kampanii Global Money Week (GMW)
Światowy Tydzień Pieniądza, 22-28 marca 2021 r.

GLOBAL MONEY WEEK

MARZEC
2021

Światowy Tydzień Pieniądza – Global Money Week (GMW) jest cenną kampanią informacyjną na rzecz dbania o to, by dzieci i młodzież od najmłodszych lat zyskiwały świadomość finansową i stopniowo rozwijały wiedzę, umiejętności, postawy i nawyki niezbędne do podejmowania racjonalnych decyzji finansowych i docelowo uzyskały finansowy dobrostan i finansową odporność. Organizatorem kampanii jest Międzynarodowa Sieć ds. Edukacji Finansowej działająca przy OECD (OECD/INFE).

Marek Krukowski

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 51
im. Jana Pawła II w Lublinie

Lublin, 29.03.2021 r.

DEBATA

Polacy oszczędzają w czasie pandemii

DEBATA SZKOLNA

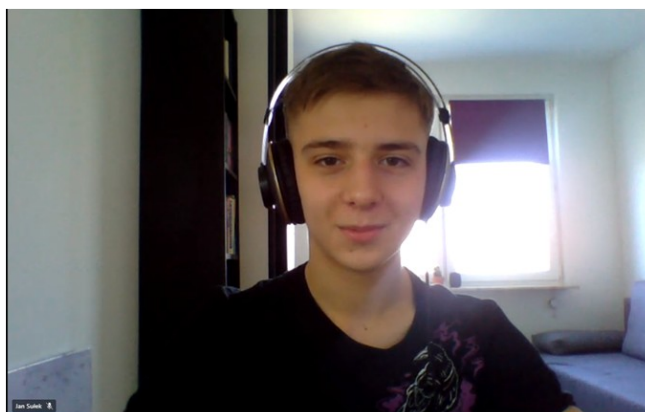
Jednym z zadań programu Złote Szkoły NBP było przeprowadzenie debaty szkolnej. W naszej szkole odbyła się ona w dniu 28 kwietnia 2021 r. pod hasłem: „Polacy oszczędzają pieniądze w czasie pandemii koronawirusa”. Osoby biorące udział w programie wraz z koordynatorem projektu, p. Wojciechem Niećko zaprosili uczniów innych klas na debatę oksfordzką.



Na początku drużyna rozdzieliła pomiędzy sobą takie zadania jak: dokumentacja debaty, sposób przeprowadzenia, wybór rodzaju debaty, ustalenie tematu, przygotowanie argumentów i kontrargumentów, przygotowanie prezentacji, ustalenie ról, marszałka i sekretarza.

Debata oksfordzka to rodzaj debaty, która ma dokładnie ustalony przebieg. Zadaniem debaty była dyskusja nad postawioną tezą. Debatowali zwolennicy tezy oraz jej przeciwnicy. O tym, po której stronie mieli się opowiedzieć dowiedzieli się tuż przed rozpoczęciem debaty. Uczniowie wypowiadali się na zmianę. Debacie przewodniczył Marszałek, który prowadził dyskusję i czuwał nad przestrzeganiem zasad. Na samym początku zostały ustalone zasady organizacyjne wydarzenia. Po ich ustaleniu oraz podaniu tezy uczniowie mieli odpowiedzieć na pytanie zawarte w ankiecie: Czy uważasz, że Polacy oszczędzają pieniądze? Następnie Sekretarz oddał głos w pierwszej kolejności osobie, która jest za tym, że Polacy oszczędzają. Głos zabrał Janek Sułek, który chcąc udowodnić swoją rację, powołał się na następujące argumenty oraz je rozwinął:

1. Wiele osób, które chciało inwestować, wstrzymało się z tym przez niestabilny rynek.
2. Ludzie oszczędzają pieniądze, po to by w przyszłości móc spokojnie zainwestować.
3. Przez pandemię w polskich sklepach doszło wiele nowych podatków i ludzie wstrzymują się z dużymi zakupami.
4. W dzisiejszych czasach jest duże ryzyko utraty pracy. Polacy wolą oszczędzać pieniądze na wypadek utracenia swojego stanowiska.



Następnie Sekretarz wyznaczył Jakuba Gosia, aby zabrał głos i przedstawił swoje stanowisko. Kuba w oparciu o przygotowaną prezentację multimedialną obalał postawioną tezę. Według niego Polacy nie są narodem oszczędnym, który gromadzi majątek, lecz są narodem konsumpcyjnym.

Według danych Eurostatu Polskę cechuje bardzo niska stopa oszczędności (relacja oszczędności brutto do dochodu rozporządzanego, czyli po odliczeniu kosztów utrzymania bez uwzględnienia kredytów) wynosząca zaledwie 1,94% (stan za 2014 r.). Dla porównania, w Niemczech stopa oszczędności wynosiła 16,85%, w Wielkiej Brytanii 6,8%, w Czechach 11,77%, a w Szwajcarii aż 23,3%. I ta tendencja utrzymywała się przez wiele lat.



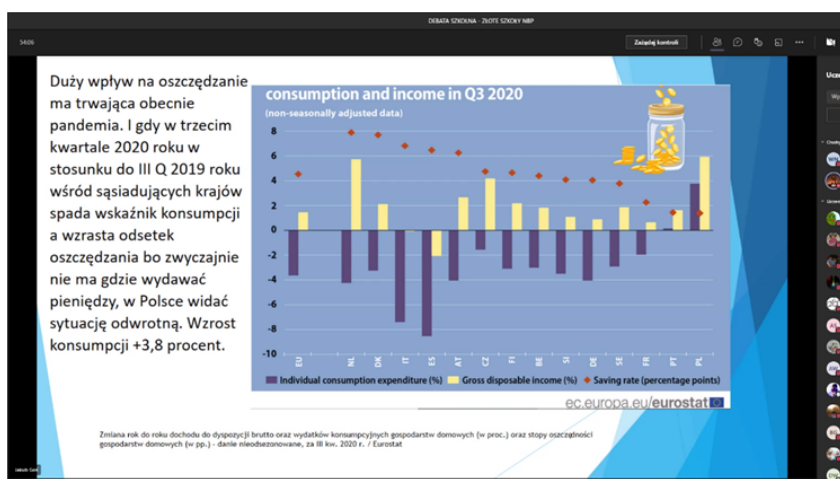
Wśród Polaków panuje również tendencja pesymizmu. W jednym z badań z 2012 r. 57%, czyli ponad połowa Polaków twierdziło, że nie oszczędza, bo

- nie ma wolnych środków,
- nie ma zaufania do instytucji finansowych,
- stopa zwrotu jest zbyt niska,
- wiedza dotycząca sposobów oszczędzania i narzędzi inwestycyjnych jest zbyt mała wśród społeczeństwa.

Polacy przejadają swoje zarobki! Z wykresu wynika, że im mniejsze było średnie wynagrodzenie tym więcej Polacy oszczędzali. Wraz ze wzrostem średniego wynagrodzenia zmalała tendencja społeczeństwa do oszczędności.

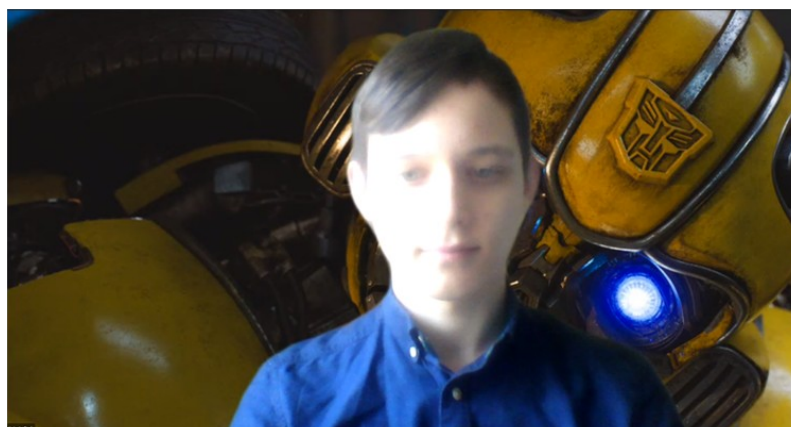


Duży wpływ na oszczędzanie ma trwająca obecnie pandemia. Gospodarstwa domowe w znakomitej większości krajów unijnych wydawały mniej niż w III kwartale 2019 r. Wyjątkiem była Polska, w której wydatki konsumentów wzrosły rok do roku o 3,8%.



Można by powiedzieć, że najwięcej oszczędzają kraje najbogatsze. Należy jednak pamiętać, że tam gdzie zarabia się w euro, wydaje się również w euro. Jak widać wyższe niż w Polsce zarobki w Czechach i na Słowacji to również wyższe koszty utrzymania. Powoduje to, że moc nabywcza (ile można kupić za swoją pensję) jest w tych trzech krajach bardzo podobna, a jednak nasi południowi sąsiedzi są w stanie odłożyć dwu-, a nawet prawie trzykrotnie więcej.

Według Kuby Polacy mają złe przyzwyczajenia finansowe, nie są nauczeni oszczędzania, a poziom edukacji finansowej Polaków jest na bardzo niskim poziomie.



Następnie Sekretarz udzielił głosu Wiktorii Dudzińskiej, która opierając się na danych z różnych statystyki starała się przekonać publiczność, że Polacy oszczędzają w dobie pandemii.

1. Wyniki z Prudential Family Index wskazują, że około 90% Polaków zadeklarowało, że zaczną oszczędzać, ponieważ boją się, że w czasie pandemii zbraknie im pieniędzy na potrzebne rzeczy.
2. W dobie pandemii tylko 16% badanych Polaków boi się o swoje zdrowie, za to 1/3 Polaków boi się zarówno o swoje zdrowie, jak i o swoje finanse, a reszta, czyli większość boi się tylko o swoje finanse.

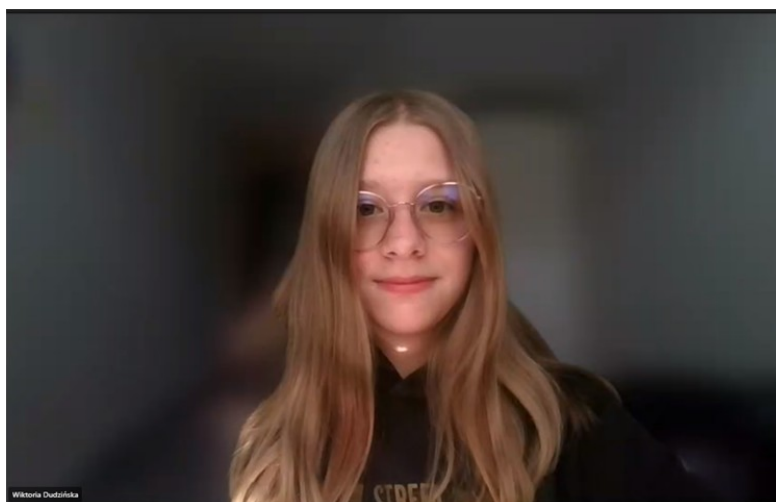
3. Najbardziej dokuczliwym doświadczeniem Polaków jest drożyzna w sklepach (51%), a około 40% ankietowanych było zmuszonych do ograniczenia swoich wydatków. Prawie co trzeci Polak podkreśla, że jego wynagrodzenie/dochody uległy zmniejszeniu. Co czwarty był zmuszony naruszyć swoje oszczędności.

4. Co ciekawe, wśród pięciu najbardziej dotkliwych doświadczeń związanych z pandemią cztery dotyczą finansów, a tylko jedna dotyka kwestii zdrowotnych.

5. Pandemia zwiększyła też skłonność do kupowania polis na życie. Obawy o finanse są w wielu przypadkach silniejsze niż o zdrowie.

6. Ciekawe jest, że kobiety są bardziej skłonne do oszczędzania niż mężczyźni. Niemal co trzecia Polka (35 %) przyznaje, że w czasie pandemii bardziej przygląda się temu, na co przeznaczają swoje środki. W przypadku mężczyzn ten odsetek wynosi 24%.

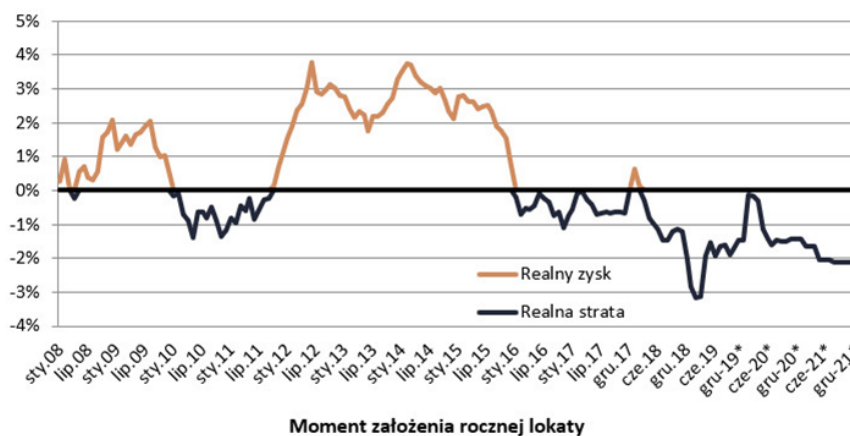
7. Obecna sytuacja popchnęła też Polaków do poprawy swoich szans na rynku pracy.



Następnie Sekretarz wyznaczył Bolesława Głowczyka, aby zabrał głos i przedstawił swoje stanowisko. Bolek podał następujące kontrargumenty:

1. Niskie, a wręcz ujemne z powodu inflacji oprocentowanie lokat. Polacy uważają, że lepiej będzie dane pieniądze wydać na bieżące potrzeby lub zakup trwalszych dóbr.

Realne wyniki posiadaczy rocznych lokat po uwzględnieniu podatku i inflacji (w %)



* prognoza
Szacunki HRE Investments na podstawie danych i prognoz NBP, patria.cz i GUS, Dane z 30.10.2020 r.

Obecnie możemy nawet stracić pieniądze, trzymając je na lokacie, co zniechęca Polaków do oszczędzania.

2. Postępująca w Polsce inflacja też przyczynia się do niechęci Polaków do oszczędzania. Jeśli zdeponujemy pieniądze w banku, a na skutek inflacji stracą po czasie na wartości, będziemy mieli bilans ujemny (w marcu 2021 r. inflacja w Polsce wynosiła 3,2%, czyli pieniądź traci na wartości).

3. Niestabilna sytuacja polityczna w Polsce (chaos, brak organizacji, ciągle zmiany prawne, projekty nowych podatków i sprzeczne przepisy) sprawiają, że ludzie wręcz uciekają z pieniędzmi, bo boją się, że za parę lat ich oszczędności będą nic niewarte.

4. Część osób ma czas, wystarczające środki i wiedzę na te tematy, żeby móc zainwestować swoje oszczędności, na przykład kupując złoto, platynę, nieruchomości lub inwestując na giełdzie. Dużo ludzi przez sytuację pandemiczną nie ma głowy do takich spraw. Te sposoby inwestowania są też obciążone ryzykiem np. złoto może stanąć na skutek sytuacji globalnej. Mało ludzi stać na podjęcie takiego ryzyka.

5. Pandemia koronawirusa spowodowała u wielu osób utratę stałych zarobków. Ludziom niewiele starcza na zapewnienie podstawowych potrzeb sobie i swoim rodzinom. Prawie wszystkie pieniądze są w takiej sytuacji zużywane na potrzeby bieżące. Należy podkreślić, że ogromna liczba Polaków otrzymuje tak niskie wynagrodzenia w stosunku do kosztów utrzymania, że oszczędzanie jest u nich wykluczone.

Forbes

WSZYSTKIE DZIAŁY FORBES WOMEN RAPORTY RANKINGI BRANDME CEO LISTA 100 DIAMENTY FORBESA OSTATNIE WYDANIE

Forbes · Finanse

Kto jest narażony na finansowe skutki pandemii koronawirusa? To prawie 780 tys. osób w Polsce

Data publikacji: 23.03.2020, 11:43

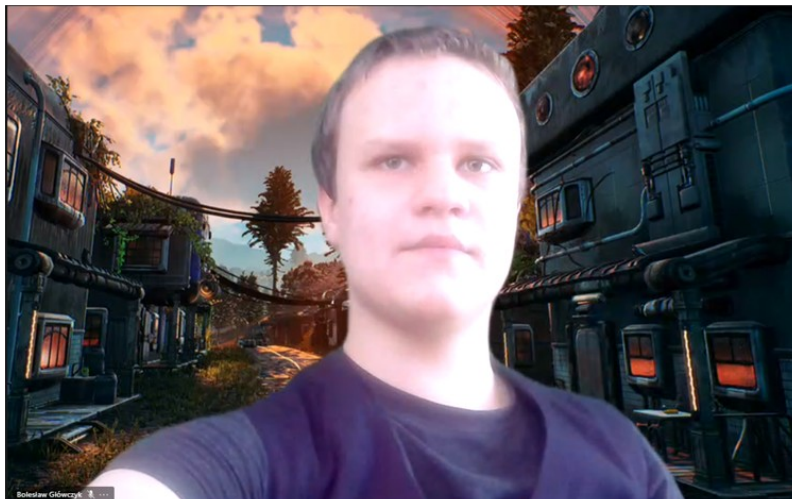
AF Pandemia koronawirusa sprawiła, że 780 tys. osób jest w Polsce zagrożonych utratą pracy lub spadkiem dochodów. Takie dane płyną z raportu Centrum Analiz Ekonomicznych CenEA

6. Coraz przebieglejsze, intensywniejsze i mocniejsze kampanie marketingowe celujące we wchodzących na rynek konsumentów powodują, że ludzie bez wyrobionego wcześniej nawyku oszczędzania i wiedzy stają się ich łatwym celem.

7. Oczywiście są osoby, nawet procentowo większość, które w dobie pandemii oszczędzają, ale liczba osób, które nie oszczędzają jest zbyt duża.



Nawet jeśli Polacy już coś odkładają, są to dość niewielkie ilości niewystarczające na dobrą poduszkę finansową. Za poduszkę uznaje się 3-krotność zarobków.



Następnie Sekretarz wyznaczył Wojciecha Szmita, aby zabrał głos i przedstawił swoje stanowisko potwierdzające tezę, że Polacy oszczędzają. Uczeń podał poniższe argumenty:

1. Regularne oszczędzanie daje Polakom pewność, że poradzą sobie nawet w niepewnej przyszłości. Dzięki określonej kwocie na koncie wiedzą, że nie zaskoczy ich żadna nieprzewidziana sytuacja – utrata pracy, choroba czy kradzież.

2. Większość z Polaków dzięki swoim comiesięcznym dochodom nie stanie się bogata. Jeżeli dochód wzrośnie, będą kupować więcej, ponieważ im więcej zarabiamy, tym większe mamy potrzeby. Odkładając pewną część, mają szansę mądrze spożytkować swoje pieniądze – jeśli dobrze zainwestują, mogą realnie się wzbogacić. Według badań odłożenie 10% swojego wynagrodzenia nie jest odczuwalne dla większości ludzi. Taka kwota nie sprawi, że poczują się biedni, a może wiele zdziałać w przyszłości.

3. Choć z początku trudne i wymagające „poświęceń” oszczędzanie może dla wielu osób być przyjemne. Szczególnie kiedy obserwują, jak każdego miesiąca ich kwota się powiększa. Dobrze mieć realny obraz tego, jak stopniowo się bogacimy za sprawą własnych umiejętności i wiedzy.



Sekretarz podziękował wszystkim mówcom za wyrażenie swoich argumentów za tezą oraz przeciw tezie, a następnie oddał głos publiczności. W wypowiedziach uczestników część osób popierało tezę, część osób było przeciw tej tezie, uważając, że Polacy nie oszczędzają. Po dyskusji Sekretarz poprosił wszystkich o ponowne uzupełnienie ankiety, której treść była niezmienną oraz kolejnej, której pytanie brzmiało: „Czyje argumenty były trafniejsze, która ze stron wygrała debatę?”

Marszałek przedstawił wyniki ankiet.

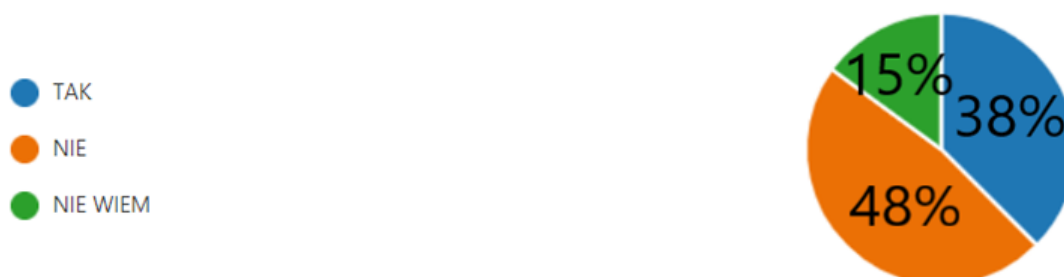
Czy uważasz, że Polacy oszczędzają pieniądze?

Możliwe odpowiedzi to TAK, NIE, lub NIE WIEM (nie mam zdania)



Uczniowie przed rozpoczęciem właściwej części debaty opowiedzieli się w 42% za tym, że nie wiedzą, czy Polacy oszczędzają pieniądze w czasie pandemii. 34% osób uważało, że Polacy nie oszczędzają, a 24% osób uważało, że tak.

Uczniowie po zakończeniu debaty opowiedzieli się już tylko w 15% za tym, że nie wiedzą, czy Polacy oszczędzają pieniądze w czasie pandemii, 48% osób zagłosowało, że Polacy nie oszczędzają, a 38% osób uważało, że oszczędzają.



Marszałek również przekazał informację, że debatę wygrali przeciwnicy tezy, uzyskali oni 45%, na zwolenników głosowało 33%. Osób, które nie potrafiły wskazać faworyta debaty było 22%.



Na koniec spotkania Marszałek podziękował wszystkim za obecność.

Po debacie zaproszeni goście wysłuchali cennych informacji od uczestników projektów, którzy w czasie trwania projektu przyswoili wiedzę na temat oszczędzania, pułapek, które na nas czyhają w sklepach, nie tylko internetowych, ale także stacjonarnych.

Zostały poruszone kwestie oszczędzania, dlaczego warto oszczędzać i w jaki sposób dysponować swoimi pieniędzmi w mądry i rozważny sposób.

Uczniowie przedstawili różne formy lokowania kapitału oraz przedstawili informacje, od jakich czynników zależy wysokość zysku.

Podzielili się swoją wiedzą na temat m. in. – kont bankowych, lokat, Giełdy Papierów Wartościowych, akcji, ryzyka kursowego, czy kredytów (RRSO). Zachęcili uczestników debaty do zapoznania się z najnowszą gazetką szkolną - wydanie specjalne, w której będą poruszone kwestie oraz do zapoznania ze stroną www.konsument.edu.pl, gdzie znajdą również wiele ciekawych informacji. Uczniowie poinformowali, że wszystkie działania projektu są dostępne na stronie naszej szkoły w zakładce: "Giganci finansów osobistych", a szczegółowy opis 30 kwietnia w wydaniu specjalnym "Dzwonka".

Przekaz uczniów był jeden, że zarówno długi, jak i oszczędności należy mieć pod kontrolą. Należy cały czas się edukować i stale podnosić swoje kompetencje ekonomiczne, aby świadomie podejmować decyzje finansowe.

✓ Giganci Finansów Osobistych	
Lekcja z ekonomią	
Spotkanie z ekspertem	
Debata	
Gazetka szkolna - wydanie specjalne	

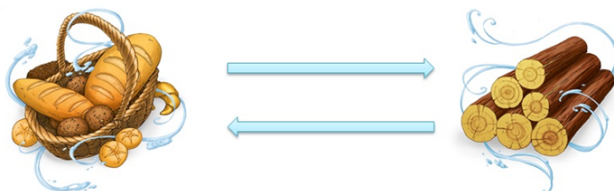
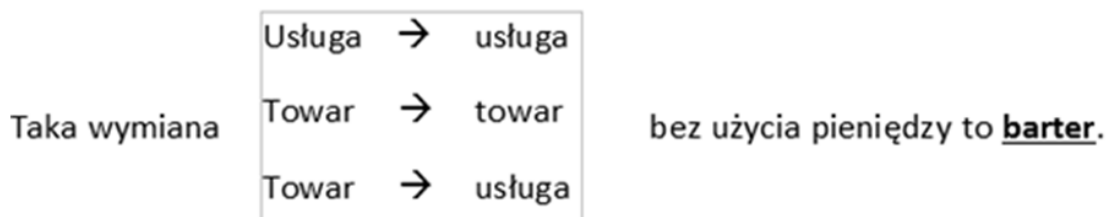


EFEKTY - ARTYKUŁY UCZNIÓW.

Skąd się biorą pieniądze w banku?

Cześć wszystkim! Nazywam się Jakub Goś i w tym artykule wyjaśnię Wam „skąd się biorą pieniądze w banku”.

Na początku artykułu przypomnę, jak wynaleziono pieniądze. Kiedyś nie było pieniędzy, a zapłaty dokonywało się „w naturze” tzn. za naprawę koła płacono jabłkami z sadu lub za mięso u rzeźnika jajkami od kur.



Jednak z czasem człowiek zaczął potrzebować bardziej ujednoczonego systemu regulowania zobowiązań. Dlatego wymyślono pieniądź. Pierwsze monety powstawały ze stopu złota i srebra w VII wieku p.n.e. w Lidii na terenie dzisiejszej Turcji. Początkowo był to bilon (czyli same monety), które wykonywane były z różnych kruszców – najczęściej ze złota i srebra z wizerunkiem władców. Kiedy zmieniał się władca, przetapiano pieniądze i nadawano im nowy wizerunek.

Z czasem pojawiły się pieniądze papierowe (drukowane). Nie wyglądały tak jak nasze dzisiaj, ale nie od razu Rzym zbudowano 😊

Kto zajmuje się drukowaniem pieniędzy?

Pieniądź nie drukuje się w domu, czy w punktach ksero, bo jest to fałszerstwo, za które idzie się do więzienia. W dzisiejszych czasach emisją (czyli drukowaniem) pieniędzy w Polsce zajmuje się Narodowy Bank Polski. Pieniądź drukowane są na specjalnym papierze z użyciem specjalnych matryc i pras drukarskich pod ścisłym nadzorem NBP.

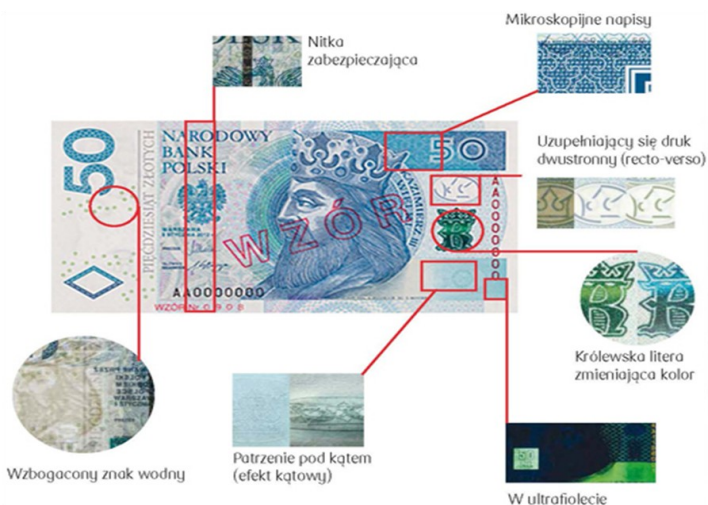
Skąd pochodzi nazwa "BANK"?

Nazwa ta pochodzi od włoskiego słowa ławka – *banco*. Było to miejsce, gdzie spotykali się włoscy bankierzy z kupcami, którzy nie chcieli podróżować z pieniędzmi, aby nie zostać okradzionymi.



Jak zabezpieczone są banknoty?

Każdy nominał wygląda inaczej i ma inne zabezpieczenia (znaki wodne, numery seryjne) po to, by zabezpieczyć płatnika przed obrotem fałszywych banknotów.



Czy można płacić bez użycia pieniędzy?

W dzisiejszych czasach coraz mniej ludzi posługuje się gotówką. Częściej używamy pieniędzy elektronicznych. Co to znaczy? Każdy wie, czym jest karta kredytowa lub karta płatnicza. W sklepach można płacić telefonem, a nawet zegarkiem, które są połączone z naszymi kontami bankowymi, a rachunki opłacać przelewami bankowymi. Płatności dokonywane są za pomocą autoryzacji kodem PIN lub bez takiej autoryzacji do kwoty 100zł, tzn. jeśli płacimy w sklepie za zakupy 100,01 zł, wtedy musimy potwierdzić płatność PINem. Jeśli zakupy kosztują równo 100 zł, wtedy wystarczy samo zbliżenie do terminala środka płatniczego.

Czy nasze pieniądze są bezpieczne w banku?

15 września 2008 r. amerykański bank inwestycyjny **Lehman Brothers** ogłosił swoją upadłość, co zapoczątkowało ogromny kryzys finansowy, który odczuł cały świat.

W Polsce wszystkie depozyty bankowe są zabezpieczone przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Do równowartości 100 tys euro BFG gwarantuje zwrot środków, w przypadku gdyby bank ogłosił upadłość i wypłacane są w ciągu 20 dni roboczych.

Jakub Goś, kl. VIIa



Jak założyć konto w banku?

Witajcie! To ja Jakub Goś. Dzisiaj przedstawię Wam, jak w łatwy sposób można założyć konto bankowe dla dzieci i młodzieży.

W czasie pandemii dużo łatwiej i bezpieczniej jest posługiwać się kartą płatniczą. Mało osób jednak wie, że swoje pierwsze konto bankowe można mieć już od urodzenia (choć boby nie wiedzą, co to są pieniądze ☺). Założenie takiego konta jest bardzo proste i często można to zrobić nawet bez wychodzenia z domu. Oczywiście, aby założyć konto bankowe trzeba mieć ukończone 18 lat, dlatego muszą tutaj zadziałać nasi rodzice.

W dzisiejszych czasach wielu rodziców lub opiekunów ma osobiste konto bankowe. Banki umożliwiają zakładanie kont bankowych dla dzieci przy kontaktach naszych rodziców. To oni sprawują faktyczną kontrolę nad kontem i kontrolują nasze wydatki, mimo że dostaniemy kartę płatniczą z naszym imieniem i nazwiskiem. Są to tzw. konta JUNIOR.



Jak założyć konto bankowe dla dziecka?

Jeśli nie musimy wychodzić z domu, można zrobić to zdalnie przez Internet. Rodzic lub opiekun po zalogowaniu się do swojej bankowości elektronicznej składa dyspozycję otwarcia rachunku bankowego dla dziecka i w ciągu kilku chwil cały proces dobiega końca. Na tym etapie musimy jeszcze uzbroić się w cierpliwość. Do domu pocztą lub kurierem przyjdzie umowa do konta oraz dane logowania, za pomocą których rodzic lub opiekun aktywuje nasze konto i od tego momentu będziemy mogli cieszyć się naszym własnym kontem JUNIOR.

Ile płaci się za takie konto?

Konta JUNIOR w większości banków są kontami bezpłatnymi, a często również posiadają oprocentowanie na środki zgromadzone na koncie. Oznacza to, że po każdym miesiącu do rachunku dopisują się dodatkowe pieniądze w zamian za oszczędzanie środków na koncie JUNIOR.

Często również bank proponuje dodatkowe bonusy za otwarcie konta JUNIOR np. „100 zł na start”. Oznacza to, że po spełnieniu przez rodziców warunków promocji do konta JUNIOR mogą dopisać się dodatkowe środki na dowolny cel lub do wykorzystania w określonych sklepach wskazanych przez bank.

Czy dostanę kartę do bankomatu?

Jeśli rodzice wyrażą zgodę, mamy możliwość posiadania karty płatniczej ze swoim imieniem i nazwiskiem, ale to nie wszystko. Każdy może sobie wybrać jaki obrazek, zdjęcie lub ulubioną postać z kreskówki chciałby mieć na swojej karcie płatniczej. Oczywiście to rodzice, ustalają limity płatności, ale to jeszcze nie koniec dobrych wiadomości.

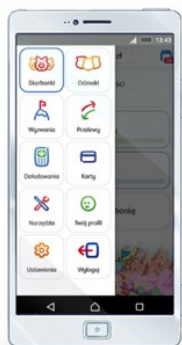
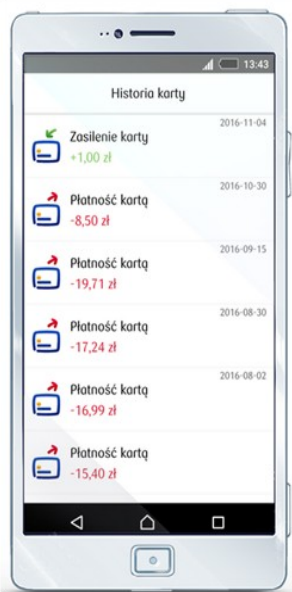


Aplikacja mobilna.

Możemy również na naszych telefonach zainstalować sobie aplikację mobilną do konta i na bieżąco śledzić stan rachunku oraz historię wydatków. Aplikacje Junior można pobrać z Google Play lub App Store całkowicie bezpłatnie. Z poziomu aplikacji możemy mieć dostęp do przygotowanych przez bank materiałów edukacyjnych, a w ustawieniach można dodać do aplikacji swoje zdjęcia i nazwy.

Jest jednak kilka ograniczeń. Oprócz tych, jakie nadają do konta rodzice, najważniejsza z nich jest taka, że nie możemy wykonywać przelewów z konta. Ale nie każdy bank jest tak restrykcyjny. W niektórych możemy inicjować przelewy, które mogą zostać wykonane jednak dopiero po akceptacji przez rodziców lub opiekunów.

Aplikacje mobilne mają bardzo przyjazny interfejs, a ich użytkowanie jest bardzo proste i intuicyjne.



Niektóre banki umożliwiają zakładanie WIRTUALNYCH SKARBONEK. Są to skarbenki, do których sami decydujemy, ile pieniędzy „przesuwamy”, by zrealizować swoje marzenia np. nowe rolki albo rower lub grę komputerową.

Jakub Goś, kl. VIIa



Kredyt, lichwa czy pożyczka

Codziennie spotykamy się z tymi terminami w reklamach, na ulotkach, słyszymy je w rozmowach. Chcę więc przybliżyć dokładnie ich znaczenie. Zacznijmy od różnicy między kredytem a pożyczką. Kredyt może być udzielony wyłącznie przez bank i zawsze wiąże się z dodatkowymi opłatami takimi jak prowizja lub odsetki, natomiast pożyczkę można zaciągnąć w innej instytucji, a nawet u wujka lub dziadka. W przypadku pożyczek możesz czasem oddać tyle samo, ile pożyczyłeś, czyli może być nieoprocentowana.

Prawdziwy kredyt to kwota pieniędzy, którą dostajesz od banku na określony czas i na określonych warunkach, a nawet na określony cel. Aby otrzymać kredyt, zawieramy z bankiem umowę pisemną. W umowie tej zobowiązujemy się oddać otrzymaną kwotę w umówionym czasie w postaci prowizji i odsetek, czyli wynagrodzenia dla banku. Są różne rodzaje kredytów w zależności od przeznaczenia. Przedsiębiorcy, finansując swoją bieżącą działalność, mogą wziąć kredyt obrotowy lub realizować nowe inwestycje przy pomocy kredytu inwestycyjnego. Każdy dorosły obywatel posiadający zdolność kredytową (czyli gwarancję spłaty długu) może wziąć kredyt mieszkaniowy lub konsumpcyjny.

A kiedy mówimy o lichwie? Lichwa jest przestępstwem opisanym w Kodeksie Karnym i polega na udzielaniu pożyczek z zawyżonymi odsetkami, które nie są jasno wskazane. Zwykli ludzie znajdujący się w trudnej sytuacji mogą zostać oszukani przez osoby zapewniające „tanią pożyczkę” lub przez podmioty, które nie sprawdzają ich zdolności kredytowej. Jeśli chodzi o kredyty bankowe to wysokość odsetek i prowizji musi być podana w rzeczywistej wysokości (RRSO) i są one regulowane ustawowo.

Czy kredyt się opłaca? I tak, i nie. Zawsze będziemy musieli zwrócić więcej niż pożyczyliśmy, ale jeśli kupimy za te pieniądze mieszkanie lub zainwestujemy w firmę (i nam się poszczęści), będziemy mieli zysk. Ale jeśli będziemy kupować pod wpływem chwili lub emocji, kupować telefony, komputery i inne „gadżety”, to szybko możemy wpaść w spiralę długów (bierzesz kredyt, aby spłacić kredyt), tracisz zdolność kredytową i idziesz do lichwiarza. Jeśli chcemy wziąć kredyt, musimy przede wszystkim mieć stałe źródło dochodu i stabilną sytuację.

Bolesław Główczyk, kl.VIIa

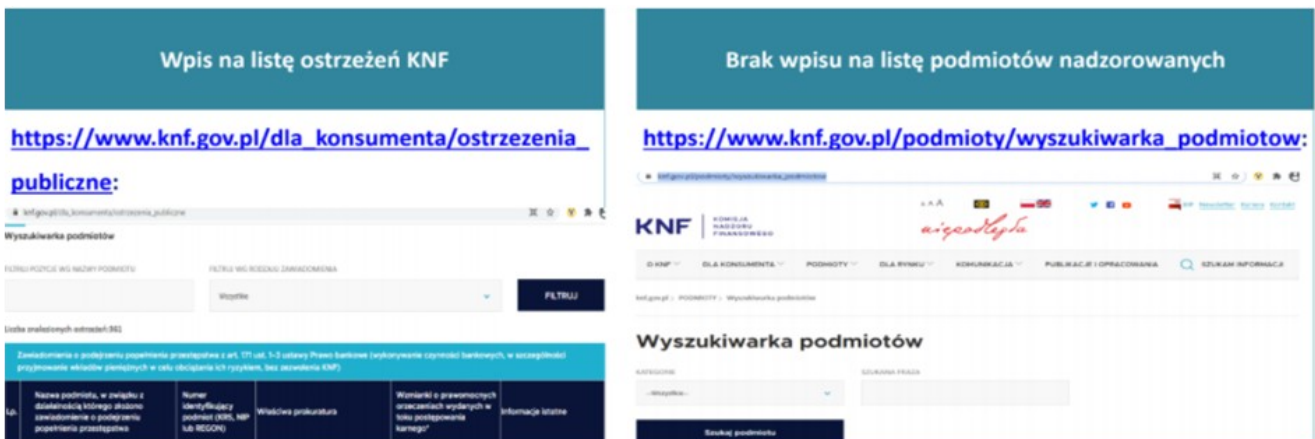


Przykładowa oferta lichwy

Oszustwa na rynku finansowym

Co zwiększa prawdopodobieństwo oszustwa?

- Egzotyczny kraj, w którym zarejestrowana jest firma.
- Brak możliwości ustalenie danych podmiotu, który stoi za przedsięwzięciem.
- Wpis na listę ostrzeżeń publicznych KNF (lub zagranicznego organu nadzoru nad rynkiem finansowym).
- Brak wpisu na listę podmiotów nadzorowanych przez KNF w zakresie inwestycji w instrumenty finansowe.
- Obietnice zysku, który przekracza w znaczący sposób realia rynkowe.
- Brak wiarygodności osób reklamujących dane przedsięwzięcie.
- Propozycja instalacji zdalnego dostępu do pulpitu.
- Agresywny marketing, często poprzez rozmowę telefoniczną.
- Wpłata środków do innego podmiotu niż ten oferujący swoje usługi.



Jakie techniki są stosowane do namówienia inwestorów do wpłat środków pieniężnych?

- Obietnica wysokich zysków/osiągnięcie wolności finansowej.
- Pokazywanie historycznych wykresów/wyników.
- Ograniczony dostęp do oferty/szansa może w każdej chwili uciec/elitarność.
- Inni już zainwestowali i zyskali – społeczny dowód słuszności.
- Autorytet, wzbudzenie sympatii.
- Pokazywanie wirtualnych zysków/czas na zainwestowanie dodatkowych środków.
- Reguła wzajemności – tyle czasu Ci już poświęciłem/wywalczyłem bonus.
- Straty? To Twoja wina drogi Kliencie, nie odebrałeś telefonu.
- „Jedynym rozwiązaniem jest wpłata dodatkowych środków”.

Pierwsza praca na rynku finansowym? Uważaj, żeby nie stać się częścią oszustwa!

- Pracodawca nie jest wpisany na listę podmiotów nadzorowanych przez KNF (a np. deklaruje, że zajmuje się obrotem instrumentami finansowymi).
- Pracodawcę nie interesuje wcześniejsze doświadczenie ani wiedza kandydata, twierdząc nierzadko, iż woli zatrudniać osoby bez doświadczenia.
- Brak rozmowy kwalifikacyjnej bądź rozmowa, po której przyjmowani są wszyscy.
- Umowa podpisywana ze spółką, która wcześniej nie pojawiała się ani w ogłoszeniu, ani na etapie wstępnych rozmów z pracodawcą.
- System wynagrodzenia oparty głównie na prowizji.
- Liderzy, którzy chętnie opowiadają o tym, ile zarobili w firmie, jakimi samochodami jeżdżą, gdzie podróżują, wskazując, że każdy w firmie może osiągnąć takie wyniki.
- Praca polegająca na dzwonieniu do potencjalnych klientów i namawianiu ich do inwestycji/przekazywaniu nieprawdziwych informacji/manipulowaniu.

Wiktoria Dudzińska, kl. VIIa



Co to jest ryzyko kursowe i jak się obronić przed stratami?

Witajcie! Tutaj Jakub Goś i dzisiaj przedstawię Wam kilka informacji dotyczących zagadnienia: Co to jest ryzyko kursowe i jak się obronić przed stratami.

Każdy z nas wie, że każdy kraj ma swoją własną walutę (z wyjątkiem Unii Europejskiej, gdzie większość krajów ma swoje €). Każdy też wie, że 1zł ≠ € (choć szkoda, że tak nie jest ☺). O tym ile kosztuje 1 euro, mówi kurs waluty np. 1 euro może kosztować 4,25zł. Wiemy też, że firmy mogą prowadzić sprzedaż nie tylko na terenie naszego kraju, ale również mogą sprzedawać i kupować różne towary od firm zagranicznych np. banany, ananasy, pomarańcze sprowadzane są do Polski z ciepłych krajów. Jest to tzw. import. Kiedy sprzedajemy towary, które wytwarzane są w naszym kraju do innych krajów, mówimy wtedy o eksporcie.



Jest jednak jedna rzecz, która łączy ze sobą importerów i eksporterów – zazwyczaj transakcje te wykonywane są w ogólnosięciowych walutach takich jak dolar amerykański (\$) lub euro (€). I tutaj może pojawić się tak zwane ryzyko kursowe.

Kiedy firma X (która pochodzi z Polski) oczekuje zapłaty za towar od firmy Y w euro (która pochodzi z Holandii) wszystko układa się dobrze, gdy kurs euro jest wysoki. Po przewalutowaniu euro na złotówki, firma X ma duży zysk. Kiedy jednak kurs euro spadnie, firma X może mieć ten zysk bardzo mały lub nawet ponieść stratę. Sytuacja na odwrót również może występować, jeśli firma X (która pochodzi z Polski) musi zapłacić firmie Y (która pochodzi z Holandii) określoną kwotę w euro to lepiej, gdy kurs waluty jest niski, gdyż wtedy firma X mniej zapłaci za przewalutowanie. Jeśli kurs euro będzie wysoki, wtedy firma X zapłaci więcej.

Mówi się, że „jest ryzyko, jest zabawa”, ale w przypadku dużych firm i dużych kwot takie działanie jest niebezpieczne. Aby uchronić się przed tym niebezpieczeństwem, na rynku finansowym jest kilka „narzędzi”, które ochronią przedsiębiorcę przed stratami lub bankructwem:

Transakcja Forward (transakcja przyszła) - to umowa, pomiędzy Bankiem i Klientem, w której oboje zobowiązują się do dokonania transakcji wymiany waluty w określonej kwocie i w ustalonym dniu w przyszłości po z góry określonym tzw. „terminowym” kursie wymiany waluty. Oznacza to, że zgodnie z umową firma X może kupić lub sprzedać euro w przyszłości po ustalonym (uzgodnionym) z bankiem kursie. Na przykład firma X chce kupić euro po kursie $1\text{€}=4,20\text{zł}$, ale tego dnia euro kosztuje $4,35\text{zł}$, to mimo wszystko firma X kupi euro za $4,20\text{zł}$, bo taka była umowa. Jeśli tego dnia kurs euro wynosi $4,10$ i firma X mogłaby ją kupić „taniej”, to i tak zapłaci $4,20\text{zł}$, bo na taką stawkę umówiła się z bankiem. Transakcja Forward jest umową, którą trzeba spełnić niezależnie od kursu.

Transakcje Option (transakcja opcyjna) - to umowa zawarta pomiędzy nabywcą opcji a jej wystawcą (np. między firmą X a Bankiem), w której nabywca może, ale nie musi kupić albo sprzedać walutę według określonego kursu. Wysokość kursu rozliczenia jest ustalana w dniu zawierania transakcji, tzn. jeśli Firma X w dniu transakcji stwierdzi, że kurs euro jest za wysoki lub za niski i chce poczekać z wymianą to może czekać.



Mimo tego musimy pamiętać, że kursy walutowe są nieprzewidywalne i stale zmienne. Nigdy nie wiadomo, czy za tydzień lub miesiąc $1\text{\$}$, 1€ czy nawet 1¥ (yen lub yuan chiński to dla tych, którzy kupują w Chinach 😊 miłośników Aliexpress) będzie wart porównywalnie tyle samo. Na kursy walut mają wpływ ogromna liczba czynników, dlatego obserwujcie kursy, jeśli chcecie dokonać transakcji walutowych. Na stronie <https://www.bankier.pl/waluty/kursy-walut/forex> można w sposób bieżący i realny śledzić zmiany kursów walut z wielu krajów świata. Gorąco polecam 😊

Jakub Goś, kl. VIIa

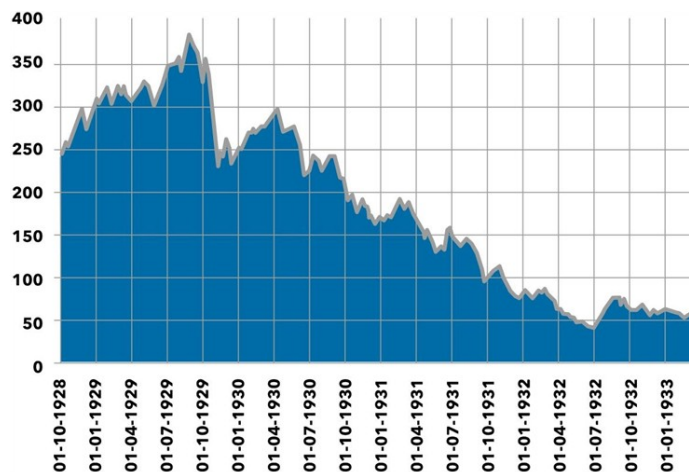


Gięda Papierów Wartościowych

Wszystko zaczęło się w pierwszej połowie XVII wieku, gdy Holenderska Kompania Wschodnioindyjska (Dutch East India Company) zatrudniła kilkaset statków, aby handlować złotem, jedwabiem, przyprawami oraz porcelaną. Przez to, że nie było to tanie, zwrócili się do obywateli, którzy mogli zainwestować pieniądze, by wesprzeć tą wycieczkę w zamian za podział zysku. W taki sposób zyski były powiększone dla firmy, a także dla obywateli. Ta firma wynalazła nieświadomie pierwszą na świecie giełdę papierów wartościowych. Jest to popularna metoda na zarobek, firmy zbierają fundusze, które dziś nazywamy papierami wartościowymi, z możliwością zysku dla firmy i dla inwestora.

Krach giełdowy

Jest to nagły spadek kursów papierów wartościowych na giełdzie. Jest to spowodowane przez panikę inwestorów i natychmiastowej wyprzedaży papierów wartościowych. Jednym z największych krachów na giełdzie był Czarny Czwartek w Stanach Zjednoczonych (1929).



Wskaźnik Dow Jones Industrial Average

GameStop

GameStop to popularna amerykańska firma z konsolami i płytami z grami. Gdy kupowanie gier cyfrowych zyskało popularność, płyty z grami stały się mniej użyteczne, co prowadziło do utraty pieniędzy dla GameStop aż do momentu, gdy w styczniu tego roku z papierami wartościowymi stało się coś dziwnego. To wszystko zaczęło się wtedy, gdy członek popularnej grupy na Internecie odkrył, że fundusze GameStop były bardzo manipulowane. Amerykańska firma Melvin Capital zamierzała zrobić tak, aby GameStop zbankrutował. Ta grupa postanowiła kupić wiele papierów wartościowych, co skutkowało w podniesienie ich wartości o 3.5 razy więcej i stracenie przez Melvin Capital połowę dochodów w jednym tygodniu.

Z pojęciem papiery wartościowe wiąże się wysokie ryzyko. Inwestycja może przynieść zarówno duże zyski, jak i duże straty. Musimy mieć odpowiednią wiedzę, teoretyczną i praktyczną. Zdobywać wiedzę można poprzez różne platformy inwestycyjne. Nauka odbywa się poprzez obrót wirtualną gotówką, możemy do woli kupować i sprzedawać akcje i nie ma to żadnych konsekwencji dla naszego budżetu.

Jak chronić się przed oszustami w Internecie?

Co robić, aby nie dać się okraść w Internecie? Jakie są metody kradzieży (komputery, laptopy)?

Jednym z najczęstszych stosowanych ataków na użytkowników bankowości internetowej są ataki poprzez media społecznościowe np.:

- Wyłudzenia przelewów za pośrednictwem Blik.
- Kradzież haseł do portali społecznościowych w celu przejęcia konta.
- Rozsyłanie z wykorzystaniem skradzionych kont linków do fałszywych stron



Podczas logowania na konta bankowe lub do mediów społecznościowych za czyjąś prośbą (np.: Facebook) pamiętaj, aby sprawdzić, czy strona jest zabezpieczona oraz czy ma prawdziwy adres URL (Facebook): Prawdziwy adres <https://.facebook.com/>

Fałszywy adres wykupiony przez oszusta np.: <https://www.fakebook.com>

Różnica jest oczywista, lecz dużo osób nie zwraca na to uwagi, co niestety często prowadzi do straty konta.

Podobne jest z mailami. Zanim wejdziemy w link od jakiegoś „banku”, warto sprawdzić mail nadawcy. Prawdziwy mail jest zazwyczaj podkreślony niebieską linią:

. From: Bank Millennium [<mailto:mn@manniecare.uk>] ;

Jak widzimy na obrazku powyżej, jest to wiadomość od Banku Millennium, lecz prawdziwy nadawca jest podany obok.

Aby właściwie chronić się przed wirusami na urządzeniach mobilnych, trzeba zawsze spełniać te punkty:

- Instaluj tylko oprogramowanie z zaufanych źródeł.
- Zawsze weryfikuj, jakie uprawnienia nadajesz aplikacji.
- Zastanów się dwa razy zanim nadasz aplikacji uprawnienia do ułatwień dostępu „Accessibility Service”.
- Zawsze aktualizuj telefon do najnowszej możliwej wersji.
- Nie udostępniaj telefonu innym osobom.
- Zawsze sprawdzaj i dokładnie weryfikuj linki, w które klikasz.



Wiktoria Dudzińska kl. VIIa

STOPA REDAKCYJNA

Redakcja: Lidia Baran-Ćwirta, Jakub Goś, Wiktoria Dudzińska, Bolesław Głowczyk, Kamil Rybka, Jan Sułek, Wojciech Szmit

Koordynator projektu: Wojciech Niećko

Redaktor techniczny: Sylwia Meronk-Pycek